Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Piątek, 24 stycznia 1936 r. | Nr. 23

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Defilada tłumów przed trumną króla

Zwłoki królewskie przewieziono do Londynu

LONDYN, 23.1 (tel. wł.). Mały kościół św. Marji Magdaleny w Sandringham stał się celem *pielgrzymek dziesiątków tysięcy Anglików*, którzy przybywają ze wszystkich stron kraju, aby złożyć swemu zmarłemu monarsze ostatni hołd.

Zwłoki króla leżą *w otwartej trumnie*. Na twarzy zmarłego nie widać żadnych oznak cierpienia, usta są nawet lekko uśmiechnięte.

Przed trumną defilują nieustannie tysiące mężczyzn, kobiet i dzieci. Wszyscy przyklękają na chwilę, wszyscy prawie płaczą.

Napływ publiczności do kościoła został wstrzymany wczoraj popołudniu na pewien czas, gdyż do Sandringham przybył król Edward VIII. W towarzystwie braci — ks. Yorku i ks. Goucester król Edward VIII *po raz pierwszy stanął przed zwłokami ojca jako król*. Wraz z braćmi klęczał dłuższy czas przed trumną ojca, modląc się gorąco.

PRZEWIEZIENIE ZWŁOK DO LONDYNU

LONDYN, 23.1 (tel. wł.). Śmiertelne szczątki króla Jerzego przewieziono zostały zgodnie z ustalonym planem w dniu dzisiejszym do Londynu, gdzie wystawione będą w Westminster Hall.

Król Edward i jego bracia towarzyszyli trumnie piechotą na przestrzeni 8 kilometrów, od kościoła w Sandringham na dworze w Wolferston i z dworca londyńskiego Kings Cross do opactwa Westminsterskiego. Królowa Mary i inni członkowie domu królewskiego odbyli tę drogę w powozach.

KONDUKT ŻAŁOBNY

LONDYN, 23.1. Kondukt żałobny z Sandringhem do Londynu *otwierał pociąg pancerny*. Za nim posuwał się właściwy pociąg żałobny, a więc najpierw *wagon - kaplica ze zwłokami króla Jerzego*, następnie trzy wagony salonowe przeznaczone dla rodziny królewskiej, wreszcie *zamykał kondukt drugi pociąg pancerny*.

Wzdłuż ulic, któremi posuwał się kondukt żałobny w Londynie stał szpaler z 7.000 policjantów i oddziałów wojskowych.

Trumna królewska złożona została w opactwie Westminsterskiem na purpurowym katafalku. U wezgłowia trumny złożono koronę imperjum, wysadzaną 3.000 wspaniałemi djamentami, wśród których jaśnieje jeden z najwspanialszych brylantów świata, słynny *Koh — i — Noor*.

Dzisiejszego wieczoru przedefilowali przed katafalkiem wszyscy członkowie parlamentu i dostojnicy państwowi, aby oddać ostatni hołd swemu zmarłemu monarsze.

DWUMINUTOWA CISZA

LONDYN, 23.1 (tel. wł.). Król Edward VIII wydał zarządzenie, aby w dniu pogrzebu króla Jerzego V nie przerywano nigdzie pracy. Dla oddania ostatniego hołdu zmarłemu monarsze *zarządzona będzie dwuminutowa cisza*.

PIERWSZY AKT ŁASKI

LONDYN, 23.1. Pierwszym aktem nowego króla było ułaskawienie manjaka, mordercy kobiet, kaprala Mortimera, który miał być stracony. Król zamienił mu karę śmierci na karę dożywotniego więzienia.

LONDYN ZAMARŁ...

LONDYN, 23.1 (tel. wł.). Stolica Anglji zamieniła się w ciągu ostatnich dwu dni *w prawdziwe mrowisko*: olbrzym ruch uliczny, wszędzie tłumy, a jednak cicho i spokojnie. *Nigdzie nie słychać podniesionego głosu*, sprzedawcy gazet nie potrzebują zachwalać swych pism, wszyscy kupują je chętnie, rozmawiają z sobą pocichu: *nie słychać nawet trąbek samochodowych*.

Na dworce londyńskie co pięć minut przybywają specjalne pociągi, zwożące tysiące poddanych, którzy przybywają *złożyć ostatni hołd zmarłemu królowi*. Pociągi nie mogą pomieścić wszystkich, to też z bliższej prowincji przybywają do Londynu prawdziwe karawany samochodów i autobusów.

DELEGACJA POLSKA NA POGRZEB

WARSZAWA, 23.1 (tel. wł.). W skład deegacji polskiej, która weźmie udział w pogrzebie króla Jerzego V wejdą: ambasador Skirmunt, jako przedstawiciel P. Prezydenta, gen. Sosnkowski, admirał Unrug, płk. Trzaska-Durski i kapt. Musielewicz.

STANOWISKO IRLANDJI

LONDYN, 23.1. Uroczyste proklamowanie księcia Walji królem odbyło się wczoraj jednocześnie we wszystkich dominjach i kolonjach. „Daily Telegraph" donosi, że jedynie *wolne państwo irlandzkie stanowiło wyjątek*. W Dublinie proklamacja o wstąpieniu na tron króla Edwarda VIII nie zostaał odczytana. Rząd wolnego państwa irlandzkiego stoi na stanowisku, że publiczne ogłoszenie proklamacji o wstąpieniu na tron nowego monarchy nie jest potrzebne, ponieważ gubernator generalny wolnego państwa irladzkiego podczas objęcia urzędu złożył przysięgę na wierność królowi Jerzemu, jego następcy i spadkobiercom.

„Daily Express" podkreśla, że wysoki komisarz Irlandji w Londynie, Duanty, nie wziął udziału w ceremonji obwołania nowego króla w pałacu St. James. Na zapytanie, skierowane przez pismo, w komisarjacie Irlandji odpowiedziano, że komisarz Irlandji Dulanty powziął swą decyzję na skutek instrukcji z Dublina.



POSIEDZENIE LIGI NARODÓW.
W Genewie obraduje Liga Narodów. Najważniejszym tematem obrad jest sprawa gdańska i konfliktu włosko - abisyńskiego.

Przesilenie rządowe we Francji

jeszcze nie zakończone

PARYŻ, 23.1. (Tel.wł.). Dziś rano prezydent republiki podjął na nowo konsultacje polityczne, celem rozwiązania przesilenia gabinetowego, które — zgodnie z przewidywaniami — „wybuchło" wczoraj popołudniu.

Zarówno min. Herriot jak i przewodniczący grupy parlamentarnej radykałów Delbs **nie przyjęli misji tworzenia gabinetu**.

Popołudniu prezydent Lebrun powierzył misję utworzenia gabinetu Albertowi Sarraut, który zasadniczo zgodził się, uzależniając jednak ostateczną sytuację od zgody swych przyjaciół politycznych.

WYWÓZ ZŁOTA Z FRANCJI.

PARYŻ, 23.1. (Tel.wł.). W związku z przesileniem rządowem daje się zauważyć spekulacja walutami. „Maton" dnosi, iż w ciągu trzech dni, to jest pomiędzy 19 a 21 stycznia zapasy złota banków Francji zmniejszyły się o 600 miljonów franków. Złoto zostało wywiezione zagranicę.

PANIKA W ADDIS ABEBIE

PO ZWYCIĘSKIEJ OFENZYWIE GEN. GRAZIANIEGO

LONDYN, 23.1. (Tel.wł.). Druga faza ofenzywy gen. Grazianiego, która doprowadziła do zajęcia miasta Negelli, leżącego na połowie drogi z Dolo do Addis Abeby, **wywołała w stolicy Abisynji wielką panikę**.

Na wieść, że Włosi budują w Negelli lotnisko, z którego ich samoloty dosięgnąć mgą bez trudu Addis Abeby, **ludność abisyńska pośpiesznie kopie za miastem schrony przeciwlotnicze**. Europejczycy w Addis Abebie uciekają masowo do Dżibuti.

Rozbite i zdziesiątkowane oddziały rasa Desty połączyły się wczoraj i w ciągu pięciu godzin **przeprowadziły cztery szturmy na pozycje włoskie w Negeli**.

Za każdym razem czarni wojownicy **zostali odparci z ciężkiemi stratami**.

Z Ogadenu spieszą do Negeli posiłki od rasa Nasibu.

Negelli jest kluczem strategicznym do Addis Abeby. Ponadto wychodzi stąd droga do Harraru, stąd też względnie łatwo mogą wojska włoskie dotrzeć do linji kolejowej i **odciąć stolicę od Harraru i morza**.

Sytuacja zwycięskiej armji gen. Grazianiego **nie jest mimo wielkich sukcesów zbyt dobra**. Wojska włoskie wysunęły się na wąskim stosunkowo froncie zbyt daleko naprzód, **pozostawiając na tyłach poważne siły abisyńskie, które z zachdu i wschodu mogą zaatakować pozycje włoskie i odciąć zdobywców Negelli od ich głównych sił**.

Do Addis Abeby ściągają nowe oddziały wojowników, są to jednak przeważnie ludzie starzy, wynędzniali, a ponadto niema broni, aby ich uzbroić.

NA FRONCIE PÓŁNOCNYM.

LONDYN, 23.1. (Tel.wł.). Z Addis Abeby donoszą, że na froncie północnym trwają zacięte walki, przyczem **Włosi cofnęli się, ponosząc duże straty**.

Na północo-zachód od Makalle miało dojść **do krwawych walk na bagnety**.

Źródła włoskie wiadomości tych nie potwierdzają.

48 stopni mrozu w Ameryce

Ludzie marzną. — Przerwana komunikacja

NOWY JORK, 23.1. (Tel.wł.). Nad stanami środkowemi, począwszy od Montana do Illinois, od granicy Kanady aż do północnych granic stanu Missouri, panował wczraj mróz, jakiego w tych okolicach od szeregu lat nie notowano. Liczne miejscowości sygnalizują temperatury, sięgające do 29 **stopni poniżej zera**. W Minnesota termometr wskazywał nawet 48 stopni C. poniżej zera. Mrozy sparaliżowały prawie zupełnie wszelką komunikację i życie handlowe. W ciągu jednego dnia wczorajszego zmarzło na śmierć 12 osób.

W 10 stanach rozszalały się gwałtowne burze śniegowe.

W miejscowości St. Clairsville (Ohio) zasypane zostały cztery wielkie autobusy szkolne, w których jechało ponad 100 dzieci.

Jerzy V -- wzorowy monarcha

i człowiek niezwykle skromny

Zmarły przed paru dniami król angielski Jerzy V przejdzie do historji jako jeden z największych królów W. Brytanji. Nie występował on wprawdzie na arenie politycznej jak jego babka królowa Wiktorja, lub Edward VII, **lecz potrafił podnieść autorytet korony do nieznanych dotychczas wyżyn.** 26-letnie panowanie króla Jerzego V przypadło na bardzo krytyczny okres w historji Anglji. W chwili gdy w dniu 6 maja 1910 r. 45-letni Jerzy V obejmował tron, kraj przeżywał ostre przesilenie wewnętrzne, spowodowane konfliktem pomiędzy rządem liberalnym a izbą lordów. **Jednocześnie toczył się zaciekły spór w sprawie autonomji Irlandji,** który miał wkrótce doprowadzić do zbrojnego powstania w Ulsterze. Nowy monarcha dzięki swemu taktowi i zmysłowi politycznemu zdołał skłonić izbę lordów do kompromisu.

Jerzy V był człowiekiem **niezwykle skromnym i posiadał w wysokim stopniu wyczucie swej roli konstytucyjnego monarchy.** W ciągu swego długiego panowania król ani razu nie popadł w konflikt z opinją publiczną. Tem niemniej umiał on w chwili decydującej wypowiedzieć swe zdanie i okazać wielką moc charakteru. Rola króla w przededniu wojny światowej została ujawniona w pamiętnikach b. ambasadora francuskiego w Londynie Paul Cambona, z których wynika, że król Jerzy wywierał wpływ na swój rząd celem czynnego wystąpienia w obronie neutralności Belgji. **Wojna była jedną z piękniejszych kart w życiu Jerzego V,** który dał w tym okresie dowody wielkiego poświęcenia i samozaparcia.

Sytuacja króla w epoce powojennej przedstawiała duże trudności, gdyż przesilenie idei monarchistycznych w Europie i dążenia odśrodkowe w wielu krajach Imperjum wymagały ogromnego taktu i rozumu stanu, aby nie narazić korony brytyjskiej na utratę prestiżu i nie zachwiać podstawami tronu. Król Jerzy V umiał w okresie wielkich zmian powojennych jeszcze silniej związać naród z monarchją.

Usamodzielnienie się dominjów, które uzyskały daleko idącą samodzielność i oddzielną reprezentację w Lidze Narodów (tak np. na obecnej sesji Rady Ligi przewodniczy delegat Australji, Bruce) **nie naruszyło w niczem autorytetu tronu.** Przeciwnie, korona brytyjska stała się symbolem jedności Imperjum i najsilniejszym węzłem, łączącym dominja i kolonje z metropolją. Po wojnie wpływ króla na losy wielkiego Imperjum, obejmującego jedną piątą część świata, staje się coraz bardziej wyraźnym. Król bierze żywy udział w sprawach państwowych i nie wychodząc poza ramy swych uprawnień konstytucyjnych, staje się najwyższym arbitrem, liczącym się jedynie z interesami narodu. Jerzy V w razie potrzeby umiał jednakże nakazać poszanowanie swej woli. Powołanie Baldwina, dość mało znanego wówczas polityka na szefa rządu w 1923 r. zamiast uznanego wodza konserwatystów i znakomitego męża stanu lorda Curzona, oraz utworzenie rządu narodowego pod przewodnictwem Mac Donalda w 1931 roku — oto najważniejsze przejawy osobistej inicjatywy zmarłego króla w dziedzinie polityki wewnętrznej.

Co się tyczy polityki zagranicznej, to król Jerzy był czynnikiem, z którym musiały się liczyć wszystkie kolejne rządy angielskie. Wpływ króla przybierał zawsze niezwykle dyskretne formy, co zaznaczyło się m. in. w ciągu ostatnich miesięcy w sprawie włosko-abisyńskiej.

Jerzy V schodzi do grobu **otoczony miłością wszystkich ludów,** co znalazło swój zewnętrzny wyraz w zeszłorocznych uroczystościach z okazji 25-lecia panowania. Pozostawia on swemu następcy królowi Edwardowi VIII tron oparty na niewzruszonych podstawach i okryty chwałą.

Zgon króla Jerzego, wzorowego władcy i człowieka niezwykłych zalet, **odbił się głośnem echem we wszystkich państwach świata.** Polska bierze żywy udział w żałobie narodu angielskiego. Świadczą o tem depesze kondolencyjne Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawicieli rządu i armji oraz słowo wypowiedziane na sesji Rady Ligi Narodów przez ministra Becka. **Określił on niezwykle trafnie sylwetkę monarchy i podniósł, że „naród polski, który niedawno został tak ciężko dotknięty w swoich najdroższych uczuciach, przyłącza się dziś jaknajgoręcej do wielkiej żałoby narodu brytyjskiego".**

Obrady komisyj

BUDŻETOWYCH

WARSZAWA, 23.1. (Tel.wł.). Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała dzisiaj budżet Min. sprawiedliwości. Na stawiane zarzuty odpowiadali oraz udzielali wyjaśnień minister Michałowski; wiceminister Sieczkowski.

Dzisiaj rozpoczęła obrady senacka komisja budżetowa. Na pierwszem posiedzeniu rozpatrzono budżet Prezydenta R. P., Sejmu i Senatu.

Bezcenny djament

WIELKOŚCI PIŁKI TENISOWEJ

KAPETOWN (Afryka Połudn.) 23.1. — W pobliżu Pretorji znaleziono **djament wielkości piłki tenisowej** i wagi 1,268 karatów na polu, należącem do holenderskiego kolonisty Yonkra. W pobliżu tego miejsca przed dwoma laty znaleziono djament o połowę mniejszy, znany w świecie pod nazwą djamentu Yonkera.

Djament jest pokryty grubą warstwą kwarcu i nie wiadomo jeszcze, czy jest to istotnie kamień wysokiej wartości bez skaz. Jeżeli jednak po oczyszczeniu okaże się, że kamień jest czysty, wartość jego nie da się wprost ocenić.

Trojaczki żyją

MATKA ZMARŁA

TORUŃ, 23.1 (tel. wł.). W majątku Mątwy pod Inowrocławiem żona lekarza p. Marja Zielińska powiła wczoraj troje dzieci, płci męskiej. Chłopcy cieszą się jaknajlepszem zdrowiem, natomiast matka w kilka godzin po porodzie zmarła.

MOTORYZACJA

ARMJI NIEMIECKIEJ

„Echo de Paris" podaje bliższe dane o trzech zmotoryzowanych dywizjach pancernych, które zorganizowała Reichswehra, a za któremi pójdą w najbliższej przyszłości trzy dalsze dywizje. Każda z tych dywizyj posiada brygadę czołgów, złożoną z 500 wozów, brygadę piechoty zmotoryzowanej, takiejże artylerji, oddziału wywiadowczego, pionierów i eskadry lotniczej. W skład dywizji wchodzą żołnierze zawodowi i ochotnicy, rekrutujący się przeważnie z oddziałów korpusu automobilowego bronzowych i czarnych koszul, t. j. z szeregów S. A. i S. S.

Zajścia przeciwżydowskie

na uniwersytecie warszawskim

WARSZAWA, 23.1. (Tel.wł.). Na wydziale matematyczno-przyrodniczym uniwersytetu warszawskiego przed wykładem prof. Kuratowskiego, młodzież polska zwróciła się do studentów żydów z żądaniem zajęcia przez nich miejsc po lewej stronie sali. Żydzi w odpowiedzi na to, zaczęli wznosić różne okrzyki przeciw Polakom. Krzyczących poturbowano. Mimo to, żydzi nie zajęli miejsc po lewej stronie sali, lecz stanęli w drzwiach i w czasie wykładu ustawicznie otwierali drzwi, zamykając je z hukiem. Wówczas młodzież polska usunęła żydów z przejścia.

W odpowiedzi na to studenci żydowscy udali się ze skargą do dziekana prof. Mazurkiewicza, oskarżając młodzież polską, jakoby nie chciała ich wpuścić na salę.

Prof. Mazurkiewicz interwenjował i został poinformowany o stanie faktycznym.

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 24 STYCZNIA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Muzyka lekka (płyty). 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół: „Przeleciał piesek bez ciemny lasek" — wędrówka po ziemi kurpiowskiej. 12.40 Rimskij Korsakow: Szecherezada — poemat symfoniczny (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 Muzyka lekka i taneczna. 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Mieczysław Fogg w swoim repertuarze. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Chwilka pytań" —pogadanka dla dzieci. 17.00 „W pracowni archiwalnej" reportaż z archiwum akt dawnych. 17.15 „Minuta poezji": wiersze niedrukowane Adolfa Sowińskiego. 17.20 Muzyka wokalna. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert muzyki francuskiej (płyty). 18.30 „Wiktor Hugo" szkic literacki. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Wiadomości radjotechniczne. 19.30 „Jak spędzić święto". 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami. 20.00 Koncert symfoniczny. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.45 Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe-Club".

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

33

— Otóż — mówił Straker — wiecie panowie, że pojechałem do Padstow dla zasięgnięcia informacyj o tej dziewczynie, która zniknęła? Nie wierzę, żeby wyjechała ze swoim wojażerem, gdyż....

— Do rzeczy! — przerwał mu surowo Liddell. — Co to nas obchodzi? To przecież tylko pańska sprawa i z raportem można zaczekać do jutra. Nie możemy niepokoić takiemi rzeczami głównego inspektora Gilmartina.

— Możliwe, panie nadinspektorze, możliwe — przyznał Straker bez odrobiny zmieszania. — Ale mimo wszystko ta rzecz może być bardzo ciekawa dla głównego inspektora Gilmartina. Właśnie dlatego specjalnie wynająłem auto, aby tu panów jeszcze zastać. Otóż okazuje się, przynajmniej tak twierdzą plotkarze w Padstow — że dziewczyna ta grasowała tu w okolicy i niejednokrotnie widziano ją w aucie z jakimś starszym jegomościem, który, sądząc z rysopisu, nie był nikim innym, tylko Amosem Tretheway'em. Mówiono mi również, że ubierała się bardzo elegancko, a trudno przypuścić, aby wystarczały jej na to własne zarobki, czy też drobne kwoty, które otrzymywała od ojca. Zaznaczam raz jeszcze, że to są wszystko plotki, ale w każdej plotce tkwi odrobina prawdy.

— Zupełnie słusznie, Straker — skinął głową Gilmartin. — Ta wiadomość może być dla nas bardzo ważna. Czy mógłby pan nam dać dokładny rysopis tej dziewczyny, albo fotografję jak również rysopis owego wojażera?

— Owszem — odparł Straker. — Wszystko to wręczę panu jutro.

Następnie Gilmartin poinformował Strakera o ostatnich zdarzeniach w Willi Mroków, wywołując bezgraniczne zdziwienie inspektora.

— Dobrej nocy! — rzekł wreszcie detektyw i przycisnął nogą starter.

— Na Boga! — zawołał przez ramię, gdy ujechali dobrą milę. — Jestem szczęśliwy, że Peplera już nie było, gdy Straker opowiadał nam o tej dziewczynie.

— Och, tak — przyznał Liddell. — Dla pani Tretheway byłoby okropne, gdyby taka wiadomość została opublikowana.

— A dla mnie stanowiłoby to podwójną przykrość — odparł Gilmartin, dodając gazu.

— Kapitalnie opisał pan tę historję temu dziennikarzowi — odezwał się nadinspektor po kilku minutach. — Pepler jest pewien, że na własną rękę zdoła się jeszcze czegoś więcej dowiedzieć.

— Mniejsza o to — mruknął Gilmartin. — Zależy mi głównie na tem, aby dziennik jego wydrukował tę wiadomość. Niech się pan nic martwi. Pepler taki głupi nie jest. Ma zbyt wielkie zdolności dziennikarskie, by nie domyślać się, dlaczego sam zredagowałem tę notatkę. Lękałby się dodać coś od siebie, bo mógłby mi się narazić. Słyszał pan, jaką zawarłem z nim umowę! Przystał odrazu na moje warunki. Ach! Dość długo pracowaliśmy razem, więc znamy się dosko nale.

— Tak, ale dlaczego dał mu pan tę wiadomość? — zapytał Liddell ze zdziwieniem.

— Oczywiście dlatego, żeby ją wydrukował — odparł Gilmartin, tłumiąc głośny wybuch śmiechu.

ROZDZIAŁ XVI.

Śledztwo posuwa się naprzód.

To wszystko, co nadinspektor i Gilmartin zdołali wydobyć od panny Tretheway, nie przyczyniło się zbytnio do wyświetlenia ostatniego zdarzenia.

(D. c. n.)

Gospodarcze i państwowe znaczenie Zagłębia Dąbrowskiego

Odczyt wygłoszony przez radjo w środę 22 b.m.

W ubiegłym tygodniu po raz pierwszy rozniosły fale radjowe informacje z Zagłębia Dąbrowskiego i o Zagłębiu Dąbrowskiem po całej Polsce, docierając tam wszędzie, gdzie tylko znalazły się przejmujące te informacje aparaty radjowe, tam, gdzie nie było to Zagłębie należycie znane, tam nawet, gdzie może nic prawie o niem nie wiedziano. Wielki był już czas po temu, bowiem Zagłębie Dąbrowskiem zostało w ostatnich latach niejako usunięte w cień, a jednak, będąc dalekim od zamiaru i chęci pomniejszania wartości i gospodarczego znaczenia dla Państwa innych dzielnic ze Śląskiem na czele, niepodobna zapomnieć o tem, czem było w przeszłości

I CZEM JEST OBECNIE ZAGŁĘBIE

i ta część ziem polskich, która, ujęta w granice województwa kieleckiego, ciąży ku temu Zagłębiu i jest z nim organicznie związana.

Podstawą znaczenia gospodarczego Zagłębia Dąbrowskiego jest przedewszystkiem, oczywiście, węgiel kamienny, wydobyty tu po raz pierwszy w roku 1792 w ilości zaledwie 150 ton. W roku 1836 produkcja przekroczyła 100 tys. ton, w roku 1879 — miljon ton — w 1895 roku trzy miljony ton, w okresie dziesięciolecia 1904 — 1913, poprzedzającego bezpośrednio wybuch wielkiej wojny, — przeciętnie wyniosła po 5.400.000 ton, w okresie dziesięciolecia 1914 — 1923 — na skutek zniszczenia na początku listopada 1914 roku przez niemieckich okupantów maszyn wydobywalnych, pomp i innych urządzeń kopalnianych na wszystkich z wyjątkiem jednej — kopalniach Zagłębia — obniżyła się do 5.200.000 ton przeciętnie, wzrastając w następnem dziesięcioleciu 1924 — 1933 do 6.900.000 ton przeciętnie; w roku 1929 osiągnęła maksimum wydobycia, a mianowicie 8.950.000 ton, poczem — wobec wzrastającego kryzysu — stopniowo spadała i w dwu ostatnich latach 1934 i 1935 wyniosła przeciętnie zaledwie 5.400.000 ton.

Wobec wzrastającej produkcji,

WĘGIEL Z ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

docierał stopniowo coraz dalej, sięgając w ostatnich latach przed wojną nawet poza wschodnie rubieże byłej Kongresówki — pomimo stosowania przez zaborczy rząd rosyjski specjalnych różniczkowanych taryf kolejowych, utrudniających przenikanie węgla Dąbrowskiego dalej na wschód, a równolegle powstawały i rozwijały się te gałęzie przemysłu, które opierają się na węglu jako na artykule przemysłowym pierwszej potrzeby. Więc w samem Zagłębiu Dąbrowskiem, jak i w innych, ciążących ku niemu ośrodkach byłej Kongresówki, objętych granicami dzisiejszego województwa kieleckiego, powstał przemysł hutniczy, metalowy, cementowy, ceramiczny, włókienniczy, chemiczny, szklany i wiele innych, tak że dziś województwo kieleckie zajmuje pierwsze miejsce w Państwie Polskiem pod względem zróżniczkowania produkcji przemysłowej, drugie zaś — pod względem

ROZWOJU GOSPODARCZEGO

i, niewątpliwie, ciekawem będzie porównanie go ze stanem gospodarczym Górnego Śląska, będącego ośrodkiem przemysłowym o światowem znaczeniu. Wprawdzie, jeśli chodzi o tak zwany ciężki przemysł, reprezentowany przez węgiel, żelazo i cynk, to produkcja rud cynkowych i cynku w Zagłębiu Dąbrowskiem — miejmy nadzieję, że tylko przejściowo — zupełnie zanikła, choć przed wojną Zagłębie było jedynym producentem cynku nietylko w byłej Kongresówce, lecz — do lat ostatnich przed wojną — w całem niemal Państwie Rosyjskiem, a pod względem wydobycia węgla kamiennego, produkcji surówki żelaznej, stali i wyrobów stalowych, wyrobów walcowanych i rur Zagłębie ustępuje bardzo znacznie Śląskowi. Natomiast, jeśli chodzi o przemysły przetwórcze, to — pomimo wysokiego uprzemysłowienia Śląska — znaczną przewagę wykazuje województwo kieleckie, na terenie którego znajdują się przemysły nietylko znacznie bardziej rozwinięte jak: mineralny, metalowy, papierniczy itp., lecz i takie, których Śląsk jest zupełnie pozbawiony, jak kopalnictwo rud żelaznych, przemysł wojenny, mający tak poważne znaczenie państwowe, ceramiczno - sanitarny, produkujący dużo na eksport, z małymi wyjątkami drzewny i szklany, oraz szereg drobniejszych przemysłów, jak zabawkarski, notymberszczyzny, wyrobów celuloidowych itp. Ogólem

LICZBA ZATRUDNIONYCH

w przemyśle przetwórczym robotników wynosiła w województwie kieleckiem, według stanu z listopada 1935 r., 50.245 wobec 38.857 na Śląsku, czyli prawie o 30 proc. więcej, a o stopniu rozwoju gospodarczego świadczy liczba wykupionych na rok 1935 świadectw przemysłowych, handlowych i kart rejestracyjnych, która w województwie kieleckiem wyniosła 54.144 wobec 36.481 na Śląsku, czyli przeszło 48 proc. więcej, w czem samych świadectw przemysłowych 15.215 wobec 13.043 na Śląsku, to jest więcej o 17 procent.

Znaczenie Zagłębia Dąbrowskiego oraz przemysłu tu skupionego i jego wpływ na ogólne uprzemysłowienie byłej Kongresówki, a więc bardzo poważnej części dzisiejszego Państwa Polskiego, która w stosunku do Rosji, jako odrębnej części składowej byłego Imperjum Rosyjskiego, wykazywała

CZYNNY BILANS HANDLOWY,

było powszechnie znane i doskonale zostało ocenione przez niemieckiego okupanta, który, układając niedoszłe — dzięki zrządzeniu Opatrzności i niespożytym siłom narodu — do skutku plany przeprowadzenia nowych granic przy zwycięskim dla siebie wyniku wojny, przenosił je znacznie dalej na wschód, by odebrać stworzonemu ewentualnie Państwu Polskiemu jego naturalne podstawy gospodarcze i uzależnić go ekonomicznie od Niemiec.

Miały nadto te nasze zachodnie kresy i inne jeszcze znaczenie, spełniły mianowicie pewną, że się tak wyrażę, misję dziejową w stosunku do Śląska. Zagłębie było bowiem jednem z ognisk pracy niepodległościowej, narodowej i rewolucyjnej, stąd wyszło lub przez czas dłuższy tu przebywało wielu kierowników tych prac. W Zagłębiu znajdował się punkt przechodni, łączący akcję niepodległościową, prowadzoną poza kordonem granicznym z pracą patrjotyczną w b. Kongresówce i tu też dokonano pracę przygotowawczą o dużem znaczeniu narodowem i państwowem. Bo trzeba uprzytomnieć sobie, że przed niespełna 50 laty cały prawie przemysł na terenie Zagłębia znajdował się w rękach niemieckich i, jeśli dla przykładu przytoczę górnictwo i hutnictwo, te najbardziej charakterystyczne dla Zagłębia Dąbrowskiego przemysły, to tylko część kopalń i hut przemysłu cynkowego, należąca wówczas do państwa, oraz 3 przedsiębiorstwa węglowe i jedno hutnicze nie znajdowały się w posiadaniu kapitału niem. Wszechwładnie rządził urzędnik, majster i starszy robotnik — niemiec, lub — w najlepszym razie — ślązak zniemczony. W zakładach przemysłowych powszechnie niemal

PANOWAŁ JĘZYK NIEMIECKI

lub rażący boleśnie ucho polskie żargon, przepełniony wyrazami niemieckimi. Napływająca stopniowo do przemysłu od końca ósmego dziesiątka ubiegłego stulecia — dzięki naciskowi zasłużonego w dziejach Zagłębia inżyniera okręgu górniczego Dąbrowskiego ś. p. Hieronima Kodratowicza — młoda inteligencja polska, podjęła walkę o polskość Zagłębia Dąbrowskiego, o należne prawo obywatelstwa dla polskiej mowy. Akcji tej sprzyjało stopniowe usuwanie kapitału niemieckiego i przejście 3 dużych przedsiębiorstw węglowych i jednego hutniczego w ręce polskie i francuskie. Opracowano zapoczątkowane przez znanego w świecie górniczym uczonego ś. p. Stanisława Kontkiewicza podstawowe zasady słownictwa górniczego polskiego, zaczęto wprowadzać je w życie i w krótkim stosunkowo czasie, nie bez przyczynienia się do tego ruchu narodowego i rewolucyjnego w 1905 roku, walkę wygrano i już przed wojną ślady niemczyzny zniknęły z Zagłębia Dąbrowskiego prawie doszczętnie, a skutki tej akcji promieniowały również na Śląsk, a znajdując tam grunt podatny, rozbudzały samowiedzę i samopoczucie narodowe wśród ludu śląskiego, przyczyniły się znacznie do zbliżenia tej prastarej piastowskiej dzielnicy i ułatwiły zjednoczenie się jej z Polską Macierzą, gdy pękły granice zaborów.

Gdyby więc istniały poglądy, niedoceniające przeszłości i obecnego znaczenia Zagłębia Dąbrowskiego, to byłoby to wielką krzywdą dla niego i dla przemysłu przez nie reprezentowanego. Przeciwnie, raczej należą mu się pewne względy z tytułu ciężkiej daniny, złożonej na początku wojny przez przemysł wogóle, a zwłaszcza przez górnictwo Zagłębia w postaci gruntownego zniszczenia przez okupantów kopalń, a następnie konieczność ustąpienia z dn. 1 lipca 1925 roku przez przemysł węglowy na rzecz Śląska znacznej stosunkowo części swego naturalnego rynku wewnętrznego na skutek przerwania eksportu węgla śląskiego do Niemiec; wreszcie spowodu, że jednakże w ciągu ostatniego roku stan gospodarczy Zagłębia uległ pewnemu wyraźnemu pogorszeniu.

Kończąc na tem dzisiejsze informacje o Zagłębiu Dąbrowskiem, przesyłam łaskawym radjosłuchaczom podstacji sosnowieckiej polskie górnicze pozdrowienie „Szczęść Boże!"

Inż. STANISŁAW GADOMSKI.



DAWNIEJ KSIĄŻĘ WALJI — DZIŚ KRÓL EDWARD VIII.

Obecny król Edward VIII, dawniej książę Walji, jest najpopularniejszą osobliwością w Anglji, przez wszystkich niezmiernie lubianą. U góry z lewej — uśmiech księcia Walji; u góry z prawej — książę Walji, w ogromnej czapce (trzeci od lewej) wita się z oficerami pułku, któremu patronuje; u dołu z lewej: książę Walji przed mikrofonem na zjeździe b. kombatantów z wojny światowej; u dołu z prawej: przemawia z premjerem francuskim Lavalem, w przededniu konfliktu włosko-abisyńskiego.

Okruchy kwestji żydowskiej

na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych w sejmowej komisji budżetowej ciekawym był następujący fragment, który wedle sprawozdania „K. W." brzmiał następująco:

SKARGI LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

P. Mincberg: Musimy się domagać, aby policjant był odpowiedzialny za życie i mienie obywateli żydowskich. Zdarzają się godne ubolewania fakty, na które policja wcale nie reaguje. Pod Radomiem w miasteczku Przytyk żydom grozi wprost śmierć głodowa, gdyż nietylko bojkotuje się tam towary żydowskie, ale pilnuje się, aby żydom nie sprzedawać artykułów żywności, np. mleka dla dzieci. W Lesznie na stragany żydowskie napadają bojówkarze. Dochodzi do tego, że na ulicach palta i futra na żydówkach oblewa się kwasem siarczanym lub kraje żyletkami.

P. Kopeć: Podział administracyjny, podobnie jak deflację, trzeba już zrobić i trzeba z nim skończyć. Trzeba raz już obalić doszczętnie słupy graniczne i cały regjon polskiego węgla i żelaza poddać kierownictwu jednej woli i jednego rozumu. W przeciwieństwie do stosunków polsko-ukraińskich, stosunki polsko-niemieckie nie ulegają poprawie i normalizacji. Wina leży po stronie ludności niemieckiej, która w byłym zaborze pruskim, nie mając żadnych praw autochtonicznych, rozwija akcję nic mającą nic wspólnego ze słuszną obroną praw mniejszościowych.

ŻYDZI W POLSCE SĄ... NIEMCAMI

W odpowiedzi posłowi Mincbergowi, nie poruszając całego zagadnienia żydowskiego, chcę przypomnieć — mówił p. Kopeć — że właśnie na Śląsku napływający żydzi usiłują zaliczać siebie do tej kultury, od której takie straszne cięgi otrzymali, że właśnie u nas prowokacyjnie rozmawiają na ulicach po niemiecku, że wnoszą destrukcje do naszych obyczajów przez obniżanie ich poziomu, dezorganizację handlu i walny udział we wszelkiego rodzaju przemycie, posuwając się nawet do fingowania rzekomych zamachów na ludność żydowską, aby wytwarzać pozory nastrojów pogromowych w naszej dzielnicy.

ŻYDZI POWINNI MIEĆ TAKT

P. Hutten-Czapski: W zakończeniu swego przemówienia mówca odpowiada p. Mincbergowi: Jestem stojanie przekonany, że zaszły wypadki, pożałowania godne i nikt z nas takich metod nie pochwala, przeciwnie, gorąco je potępiamy. Musimy jednak zdawać sobie sprawę, że obecnie przechodzi bardzi silna fala antysemityzmu, na co składają się bardzo różne powody. W tych warunkach praca organów bezpieczeństwa jest szczególnie trudna a z drugiej strony ci, którzy są tą falą zagrożeni, powinni okazywać bardzo wiele taktu. Wiele zależy od tego, jak ludność żydowska na danym terenie się zachowuje.

DAWNIEJ A DZIŚ

Na marginesie zjazdu lekarzy powiatowych i miejskich województwa Kieleckiego

W dniu dzisiejszym w mieście naszem obradować będzie **zjazd lekarzy powiatowych i miejskich województwa Kieleckiego.**

Zjazdy te, zwoływane każdorazowo do innego miasta w województwie, mają na celu danie możności zorjentowania się kierownikom powiatowej i miejskiej służby zdrowia co do pracy poszczególnych lekarzy w różnych dziedzinach zdrowotności publicznej i ujawnić całokształt stanu sanitarnego na obszarze województwa oraz ewentalne braki i niedomagania w poszczególnych ośrodkach.

Dzisiejszy zjazd, snać poważne zapewne ma znaczenie, skoro przewodniczyć mu będzie sam pan wojewoda kielecki **dr. W. Dziadosz**, a obecnością swoją zaszczycić ma przedstawiciel departamentu służby zdrowia, a fachowy zwierzchnik województwa Kieleckiego. P. dr. Dziewulski wygłosić ma dwa referaty poświęcone ważnym sprawom z dziedziny pracy lekarskiej.

Zasiądą tedy na cenzurowanem przedstawiciele spraw sanitarnych naszych powiatów i miast, zdając rachunek sumienia z tej dziedziny gospodarki swojej. Objęte specjalnym programem zwiedzanie instytucyj i zakładów, rzucą światło uczestnikom zjazdu na poczynania naszych samorządów i pozwola przedstawicielom władz nadzorczych zorjentować się na miejscu nad całością tych poczynań.

Nie brak było i jest z naszej strony krytycznych uwag **w wielu sprawach z tej dziedziny**, wysuwanych przez życie na porządek dzienny, to też dość często, w ciągu roku, zabieraliśmy głos skoro zdaniem naszem, dostrzegaliśmy zło, które można byłoby naprawić. Nasz rzeczowy stosunek jednak każe objektywnie stwierdzić, że **w dziedzinie podniesienia wyglądu naszych miast**, zarówno z punktu widzenia estetycznego jak i sanitarnego, osiągnęliśmy **dużą poprawę.**

Uczestnicy zjazdu, którzy rzucą okiem na zewnętrzny wygląd takiego np. Sosnowca, powinni wziąć pod uwagę, że Sosnowiec liczy sobie zaledwie **lat trzydzieści**, a prawdziwy samorząd włodarzy miastem zaledwie 16 lat. Należy tutaj dodać, że domy w śródmieściu budowane były przeważnie **bez zezwolenia władz, po nocach**, spowodu trudności czynionych przez okupantów rosyjskich. Całe setki, całkiem młodych, niestarych ludzi, pamiętają czasy, gdy na ul. 1 Maja, obok Sądu okręgowego, konie wpadały po brzuch w błoto, gdy na Sielcu i Pogoni, by przejść z jednej strony ulicy na drugą, należało brać z sobą zapas kamieni lub cegieł i rzucać przed siebie w błoto i posiadać naprawdę wiele zręczności, by podróż taką odbyć. A dzisiejsza ulica 3 Maja, dawniej ul. Główną zwana — po obu stronach miała głębokie nie do przebycia rowy, pełne cuchnącej cieczy.

Zresztą najlepiej to ilustrują niektóre ustępy z referatu właściciela nadań górniczych p. Ignacego Łubieńskiego na czwartym zjeździe przemysłowców górniczych, który odbył się w roku 1896 w Warszawie:

„Do roku 1870, tj. do czasu powstania w Zagłębiu przemysłu górniczego, większość miejscowości w naszym ośrodku stanowiły **malutkie, biedne wioski, które z rozwojem przemysłu zaczęły się szybko zwiększać.** W roku 1893 ludność Dąbrowy wynosiła już 22 tysiące mieszkańców. Sosnowiec liczył 20 tys., a z Ostrą Górką, Sielcem i Pogonią około 50 tys. ludności.

Naturalny rozwój Sosnowca zahamowało w roku 1886 postanowienie b. rady zarządzającej Królestwa Polskiego, zabraniające wznosić nowe i remontować istniejące budynki, znajdujące się w pasie granicznym na szerokości 875 sążni.

W Sosnowcu i Dąbrowie okoliczna ludność około 60 tys. osób czyni zakupy i zaspakaja swe potrzeby życiowe, to też miejscowości te mogą liczyć **na błyszczącą przyszłość, lecz skutkiem ograniczeń i utrudnień wpadły z jednej ostateczności w drugą i z małych, biednych wiosek zamieniły się w skupiska lepianek, baraków i domów, znajdujących się w okropnym stanie.**

Szczególnie uderza to w Sosnowcu, gdzie ulice przedstawiają rzadko wysychające bajora, a podwórza domów niewysychające kałuże pomyj i błota. W dzień ruch po takich ulicach jest niesłychanie utrudniony i niebezpieczny, a **w porze nocnej absolutnie niemożliwy.**

Dopiero w zestawieniu z temi danemi można ocenić obecny stan i wygląd naszego ośrodka. Każdy musi przyznać wówczas, że szliśmy naprzód **siedmiomilowemi krokami**, aby osiągnąć dzisiejszy stan. **A dokonało tego jedno pokolenie.** Ale wiemy, że czeka nas wiele jeszcze pracy, by dorównać innym ośrodkom. Wierzymy też, że zjazd dzisiejszy przyczyni się również do pchnięcia sprawy na tym odcinku naprzód. Życzymy przeto uczestnikom zjazdu jaknajpomyślniejszych obrad.

Z UŚMIECHEM.

Dymisja rządu

Rząd do dymisji podał się Lavala
I przesilenie ma być długotrwałe
My tu patrzymy na te rzeczy zdala
Jakieś tęsknoty budzą się nieśmiałe,
Pragniemy w sercach swych wyborczych skrycie
By urozmaicić polityczne życie.

Jakaś dymisja, kryzys gabinetu,
Rady, narady, tangi, konwentykle
Noc całą posły ślęczą u bufetu,
Piją, gadają więcej niźli zwykle
I każdy z nich ma święte prawo „wglądu"
Kto to wejść może do nowego rządu.

Jeden od lewej, ten zabiega z prawej.
Tamten perswazją od środka podzwania
Dużo w tem życia, wesołej zabawy,
Ma obywatel temat do gadania,
Ruch w interesie, kłótnie, swary, zamęt:
Ma także dobre swe strony parlament.

Ko—Stek

Hołd powstańcom 63 r.

złożyła Federacja Zw. obrońców ojczyzny

W Sosnowcu żyje jeszcze dwóch powstańców 63 r., a mianowicie p.p.: **93-letni Kaczmarski**, zamieszkały przy ulicy 1 Maja 17 i **92-letni Polakowski**, zamieszkały przy ulicy Florjańskiej 7.

W związku z rocznicą powstania, w ub. środę obu powstańców odwiedzili przedstawiciele Federacji Zw. Obrońców ojczyzny w osobach pp.: **prezesa kpt. Styki, wiceprezesa Rabsztyna**, sekretarza **prof. Stankiewicza** oraz naczelnika wydziału opieki społecznej p. Baradzieja, składając im hołd pewne kwoty pieniężne, zamiast upominków.

Perspektywy mieszkańca prowincji

Nawet na głuchej prowincji nikt nie powinien czuć się zgubionym i zapomnianym. Trzeba zawsze cenić sobie i wyrabiać kontakty ze stolicą. I na prowincji, najbardziej nawet oddalonej od centrów, można nawiązać kontakty z życiem pozostałej Polski. Mamy przecież radjo, pocztę, telefon, gazety. Ale najbardziej celowym jest kontakt... z Fortuną przy pomocy loterji. Tak jest! Oto kontakt, który w szczęśliwym rezultacie może grającego wyzwolić z nudy życia prowincjonalnego obdarować dobrobytem, stworzyć życie niezależne w stolicy. Czyż ta perspektywa nie jest dość ponętna, aby niezwłocznie napisać i przesłać pieniądze na ćwiartkę losu loteryjnego do I klasy 35-ej loterji — do Kolektury znanej ze szczęśliwej gry — A. Wolańska, Warszawa Nowy Świat 19. Niewielka to fatyga i niewielkie ryzyko. Dziesięć złotych za stawkę może nam przynieść fortunę w postaci wygranej. 381

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

24 Piątek	**Dziś Tymoteusza** **Jutro Nawr. św. Pawła** Wschód słońca 7 m. 33. Zachód „ 16 m. 19.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Marja Baczkircew.
PALACE: „Sen nocy letniej".
EDEN: Chińskie morza.

—xx—

× **NOWE ZNACZKI SĄDOWE.** Dnia pierwszego lutego r.b. ukażą się w obiegu nowe znaczki sądowe o wartości 3 zł. Dotychczasowe znaczki sądowe o tejże wartości tracą prawo obiegu z dniem 15 lutego r.b. i mogą być wymieniane w kasach urzędów skarbowych na znaczki nowego wzoru w terminie od 1 lutego do 1 marca r.b. Wymiary nowego znaczka są: 39x23 mm.; format znaczka podłużny, kolor znaczka niebiesko-stalowy. Na rysunku znaczka widnieje postać siedzącej kobiety z zawiązanemi oczami, trzymającej w rękach miecz i wagę. U dołu umieszczono białą tarczę, na której znajduje się godło państwa. W narożnikach u góry widnieją liczby „3". W górnej części znaczka mieści się napis: „Opłata sądowa".

× **ODZNACZENIA STRAŻACKIE.** Uchwałą zarządu kieleckiego okręgu woj. Związku straży pożarnych zostały przyznane odznaczenia: **znak za wysługę 35 lat** p. Antoniemu Ordonowi z przemysłowej straży pożarnej Huty Milowice; **znak za wysługę 15 lat** pp.: Władysławowi Chojeckiemu, Janowi Krzykawskiemu ze straży pożarnej Huta Milowice, Janowi Bosiowi, Michałowi Doreli ze straży pożarnej Babcock-Zieleniewski, Ignacemu Kułaginowi ze straży pożarnej Kazimierz k-Strzemieszyc; **znak za wysługę 10 lat** pp.: Stanisławowi Kowalowi ze straży pożarnej Babcock-Zieleniewski, Janowi Mazurowi, Władysławowi Nawarze ze straży pożarnej Huta Milowice.

× **PRZYSPIESZENIE ROZPATRYWANIA ODWOŁAŃ OD WSZCZĘCIA POSTĘPOWANIA EGZEKUCYJNEGO.** Ministerstwo opieki społecznej wydało zarządzenie, aby odwołania osób, przeciwko którym ma być wszczęte postępowanie egzekucyjne z tytułu zaległości na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz Biur Funduszu Pracy, były rozpatrywane poza kolejnością spraw i w możliwie najkrótszym terminie tak, aby odwołanie było rozpatrzone przed przeprowadzeniem egzekucji, która w razie uchylenia jej, byłaby pozbawiona podstaw prawnych.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 24 stycznia o godz. 8.30 wiecz. doskonała farsa p. t. „HURRA — CHŁOPCZYK". Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro, dnia 25 stycznia o godz. 8.30 wiecz. ciesząca się niebywałem powodzeniem, świetna operetka „Hervego p. t. „NITOUCHE". Bilety w cenie od 25 gr.

—xx—

× **O ZAŚWIADCZENIA W WYPADKU POŻARU BUDOWLI.** Min. skarbu wydało zarządzenie, na mocy którego, podania, składane prokuratorom o wydanie zaświadczenia co do wyniku postępowania karnego, wszczętego przeciwko petentowi spowodu wypadku pożaru budowli, ubezpieczonej w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych — celem przedstawienia takiego zaświadczenia powyższemu Zakładowi w związku z wnioskiem o wypłatę odszkodowania — są wolne od opłaty stemplowej.

× **ZMIANA LOKALU.** Bank rzemieślniczy i wszystkie cechy oraz biuro informacyjne kieleckiej Izby rzemieślniczej z dniem 24 bm. przenoszą się na ul. Piłsudskiego, do dawnego lokalu bloku bezpartyjnego. Lokal ten znajduje się w dogodnym dla wszystkich punkcie, jest obszerny, posiada telefon. O uroczystem otwarciu lokalu rzemieślniczego i poświęceniu zawiadomi się rzemiosło przez miejscową prasę.

× **ZARZĄD TOW. PRZYJACIÓŁ SZPITALA DZIECIĘCEGO** zwołuje zebranie sekcji propagandowej Towarzystwa, dziś na godzinę 19 w sali Towarzystwa lekarskiego w Sosnowcu, ul. 3 Maja 15.

× **ZEBRANIE STRAŻY POŻ. W JÓZEFOWIE.** W lokalu miejscowej szkoły odbyło się, w obecności powiatowego instruktora pożarniczego, roczne walne zgromadzenie członków straży pożarnej ochotniczej w Józefowie (gmina Zagórze, powiat Będziński). Po zagajeniu zgromadzenia przez prezesa p. J. Molendę, wybrano prezydjum zebrania w składzie: przewodniczący p. A. Rodek, asesorowie pp.: St. Kurpik i St. Aniołek, sekretarzem był p. Kazimierz Pogoń. Sprawozdanie zarządu referowali pp.: prezes Molenda— ogólne, naczelnik Kuc — wyszkoleniowe, sekretarz Kuźniak — administracyjne, gospodarz Musiał — gospodarcze, skarbnik Szyderski — finansowe, przewodniczący Krzciuk — sprawozdanie komisji rewizyjnej, poczem rozwinęła się obszerna dyskusja w wyniku której uchwalono pewne wytyczne na przyszłość oraz udzielono pokwitowania zarządowi. W dalszym ciągu omawiano sprawę planu działalności oraz preliminarza budżetowego na 1935-36 i 1936-37, które do załatwienia szczegółowego przekazano nowemu zarządowi. Następnie przystąpiono do wyborów, w wyniku których zostali wybrani na prezesa p. J. Molenda, na naczelnika p. M. Kuc, na członków zarządu pp.: F. Łakomski, St. Musiał i T. Urbański, na przewodniczącego komisji rewizyjnej p. St. Krzciuk, na członków pp.: Fr. Kuźniak i delegat gminy Zagórze.

ZARZĄD ZW. B. OCHOTNIKÓW ARMJI POLSKIEJ w Strzemieszycach zawiadamia członków, że dnia 26 bm. o godz 3 odbędzie się zebranie likwidacyjne komitetu opłatka oraz omawiane będą ważne sprawy związkowe. Członkowie obowiązani stawić się licznie i punktualnie na zebranie.

Uwzględnienie potrzeb pasażera

Udogodnienia w komunikacji autobusowej

Zgodnie z ogólnem dążeniem do obniżki kosztów komunikacji, wprowadzono szereg udogodnień i obniżek na linjach autobusowych polskich kolei państwowych. Obowiązujący **obecnie zimowy rozkład jazdy uwzględnia w jaknajszerszych granicach potrzeby pasażerów.** Na szlakach turystycznych uruchomiono autobusy w takich godzinach, aby umożliwić turystom korzystanie z przejazdów w połączeniu z pociągami względnie z innemi autobusami.

Wprowadzono nowy typ biletów abonamentowych 10-cioprzejazdowych; zarówno pasażerowie stali jak i turyści korzystać mogą dzięki tym biletom ze znacznej zniżki, **wynoszącej od 25 do 40 proc. ceny przejazdu.** Na innych szlakach, posiadających charakter handlowy i przebiegający przez północno-wschodnie połacie kraju, ze względu na stan ekonomiczny ludności, zastosowano ogólną zniżkę taryfy, **wynoszącą od 15 do 20 proc.,** przyczem na linjach biegnących równolegle do linij kolejowych, **obniżono taryfę do poziomu ceny biletu kolejowego podmiejskiego.** Zmniejszono również ceny biletów powrotnych o 20 proc., ceny biletów szkolnych i miesięcznych również o 20 proc.

W wyścigu do stolca prezydjalnego

Po wyborze p. Z. Cieplaka na prezydenta Dąbrowy

Wynik wyborów, dokonanych onegdaj przez Radę miejską w Dąbrowie, na stanowisko prezydenta miasta, **był dużą niespodzianką** zarówno dla członków Rady miejskiej, jak i dla mieszkańców Dąbrowy.

Przewidywano różne możliwości i ewentualności, nie przewidziano tylko tego, **iż** w dąbrowskiej Radzie miejskiej, z uwagi na układ sił, **przy padkowość i zbieg okoliczności odgry wa dużą rolę**, powodując ciekawe sytuacje i niespodzianki.

O ile dotychczas były jeszcze pewne w tym względzie wątpliwości, rozproszył je ostatecznie wynik onegdajszych wyborów, który wykazał, iż **decydujące stanowisko i przewaga klu bu B.B. należy do przeszłości**, co zresztą stwierdzają sami członkowie tego ugrupowania.

Jednocześnie nasuwają się niewesołe **refleksje** na temat znaczenia i stosunków w samorządzie, gdzie **w dalszym ciągu wchodzą w grę względy polityczne**, a głównym celem nie jest interes i dobro miasta, lecz sprawy partyjne.

O braku dyscypliny i rozpadaniu się klubu B.B. świadczy fakt, iż **po przystąpieniu do głosowania** zapewniono, **iż „w najlepszym razie“ obaj kandy daci otrzymają równą** ilość głosów, **t. j. po 16**, tymczasem wkrótce rzeczywistość wykazała, iż zapewnienia te były oparte na nierealnych podstawach i w rezultacie na prezydenta wybrano obecnego ławnika Magistratu i byłego prezydenta Dąrowy **p. Zygmunta Cieplaka, członka i kandydata P.P.S.**

Czy władze nadzorcze zatwierdzą wynik wyborów,trudno przewidzieć.

W niektórych miejscowościach **zatwierdzono kandydatów P.P.S.** jak będzie w Dąbrowie, niewiadomo. Zresztą, nie zmieni to istoty sprawy, gdyż ewentualne następne wybory nie dadza innego wyniku i władze musiałyby **wyciągnąć z tego odpowiednie konsekwencje**, co również nie zmieni sytuacji.

Wynik onegdajszych wyborów wykazał, iż mimo wszystko, **brak jest u nas wytrawnych samorządowców.** Dzięki ogłoszeniom w prasie, wiadomość o konkursie rozniosła się po całym kraju, a jednakże wynik konkur su był niezwykle ubogi, gdyż **wpłynęło zaledwie 18 zgłoszeń**, z których komisja konkursowa uznała za odpowiadające warunkom zaledwie 6 ofert.

Większość kandydatów złożyła oferty **pragnąc zdobyć lepsze stanowisko**, lub dodatkową pensję, a byli i tacy, którzy **liczyli tylko na otrzymanie posady i zarobku.**

Wprawdzie wiadomo, iż w samorządzie, zwłaszcza na kierowniczych stanowiskach, **muszą być ludzie o specjalnem uzdolnieniu i zamiłowaniu**, no i oddani pracy. Nie wystarczy tu wyłącznie odpowiedni cenzus naukowy, o czem mieliśmy możność przekonać się także na terenie Zagłębia.

O tem cenzusie również możnaby coś powiedzieć.

Np. kandydat posiadający ukończony wydział filozoficzny, pisze: **„zgłaszam chęć przyjęcia mnie na stanowisko prezydenta“** inni zaś robili nawet błędy ortograficzne.

Słowem konkurs zawiódł i pewne czynniki mają kłopot, nie wiedząc, co z tym fantem zrobić.

Podług przypuszczeń, **sprawa ma być wyjaśniona w przyszłym miesiącu** i wtedy dowiemy się, kto będzie prezydentem Dąbrowy, lub jak ułożą się stosunki w Magistracie Dąbrowy?

Przy sposobności trzeba przypomnieć, iż p. Z. Cieplak w latach 1927—1929 był już prezydentem Dąbrowy, a po rozwiązaniu ówczesiej Rady m. nowy zarząd miasta wystąpił przeciwko p. Cieplakowi z różnymi zarzutami, co nawet znalazło oddźwięk w sądzie, to też niewiadomo, czy nie będzie to obecnie stanowiło przeszkody przy zatwierdzeniu wybru p. Cieplaka.

Jak obliczać okres leczenia

rodzin ubezpieczonych

Wobec wątpliwości przy obliczaniu 13-tygodniowego okresu leczenia, przysługującego członkom rodzin ubezpieczonych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych **zalecił wszystkim Ubezpieczalniom Społecznym w całym kraju, aby do czasu ostatecznego uregulowania tej sprawy przez Ministerstwo opieki społecznej, ustalały ten okres w sposób następujący:**

1) tydzień leczenia zalicza się wtedy, jeżeli w ciągu tygodnia kalendarzowego **zostały udzielone najmniej 2 porady lekarskie;**

2) dwie porady udzielone w różnych tygodniach kalendarzowych, zaliczają się **jako 1 tydzień leczenia;**

3) za poradę lekarską liczy się każda porada ambulatoryjna lub w domu chorego, względnie zabieg lekarski, wykonany przy interwencji lekarza;

4) przy leczeniu szpitalnem i sanatoryjnem zalicza się do wyczerpania świadczeń suma okresu pobytu w szpitalu w sanatorjum i okresu porad lekarskich, udzielonych przed pobytem lub po **pobycie w zakładzie zamkniętym;**

5) obliczanie dodatkowych okresów świadczeń, przyznanych ewentualnie ubezpieczonym w przypadkach ostrych chorób, jest dokonywane **również na zasadzie tych wskazówek;**

6) okresy leczenia członków rodzin na kolonjach leczniczych zaliczenia, nadą do 13 tygodni okresu leczenia, natomiast pobyt na kolonjach wypoczynkowych i **półkolonjach do tego czasu zaliczany nie będzie.**

Zebranie protestacyjne

EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH

Staraniem **międzyzwiązkowej** reprezentacji pracowników umysłowych w Sosnowcu odbyło się dnia 21 bm. w lokalu Związku nauczycielstwa polskiego zebranie emerytów państwowych. W zebraniu tem wzięło udział przeszło 80 osób. Po odczytaniu przez emer. nauczyciela gimnazjalnego p. **Jana Dobrowolskiego** odezwy Zw. emer. państw. w Poznaniu uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której emeryci państwowi protestują przeciw obniżce o ¼ lat służby, spędzonej przez nich w państwach zaborczych.

Rezolucję tę wysłano do P. Prezydenta Rz. P., premjera, ministra skarbu, posła Madejskiego, senatora Gosiewskiego, do Sejmu i Senatu.

Zebrania takie odbyły się w tym samym dniu we wszystkich miejscowościach kraju, gdzie tylko mieszka nawet kilku emerytów.

Zebrani postanowili utworzyć w Sosnowcu Związek emerytów państwowych i upoważniono przewodniczącego zebrania p. Jana Dobrowolskiego, do poczynienia w tej sprawie odpowiednich zabiegów. Na koszta wysłania rezolucyj złożyli zebrani zł. 9 gr. 8 z tem, że pozostałą kwotę należy przekazać dla biednych. Porto wysyłek poleconych wyniosło zł. 4, resztę zaś t.j. zł. 5 gr. 8 złożono na dożywianie dzieci.

Rada miejska w Czeladzi odrzuciła projekt

nowego obciążenia nieruchomości

Onegdaj, przy dość dużem zainteresowaniu radnych i publiczności odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Czeladzi, które z uwagi na nowy podatek od nieruchomości projektowany przez zarząd miasta, **zapowiadało się b. ciekawie.**

Przewodniczył burm. Dorobczyński. Po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia, zaakceptowano projekt rozrachunku ze strażą ogniową, oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności zarządu.

Podatki: komunalny, samoistny od kopalń węgla, przemysłowy i od napojów alkoholowych **uchwalono bez dyskusji i bez żadnych zmian.** Podatki te będą pobierane w wysokości, jak w roku ubiegłym.

Wieksze ożywienie wywołała sprawa nowego **podwyższonego podatku od nieruchomości**, który wywołał w całem mieście oburzenie.

Tem też należy tłomaczyć **większy udział publiczności w posiedzeniu.** Burmistrz Dorobczyński oświadczył, że zarząd miasta (burmistrz oraz ławnicy Tierling i Wojańczyk) uchwalił ten podatek, a również komisja finansowo-budżetowa **przyjęła go bez sprzeciwu.**

Pierwszy zabrał głos r. Sadowski sprzeciwiając się temu podatkowi. W podobnym duchu przemawiał **r. Horzelski**, który oświadczył, że właściciele domów w Czeladzi to w większości wypadków ludzie biedni i żyjący prymitywnie, z tego też powodu nie można ich obarczać nowymi podatkami.

W końcu r. Musiał i inni wypowiedzieli się przeciw projektowi zarządu to też w głosowaniu **projekt podwyższonego podatku odrzucono jednogłośnie.**

Dyskusja nad preliminarzem budżetowym była b. jałowa, radni nie zgłaszali żadnych wniosków i poprawek to też budżet przyjęto bez zmian. Jedynie w budżecie nadzwyczajnym na skutek odrzucenia wyżej wymienionego podatku, **zmniejszono wydatki o 10 tys. zł.**

Starcie radnych wywołała suma 1500 zł. na świetlice. W zebraniu klubu radnych B.B. uchwalono znieść tę opozycję a na radzie, po przemówieniu r. Bałazińskiego **sumę tę uchwalono.**

Z sumy różne postanowiono 400 zł. przeznaczyć **na bibljotekę P. M. S.**, a 100 zł. na Dom ludowy. Sumę na budowę rzeźni, przebudowę ulic, ogrodzenie stadjonu, remont szkoły zmniejszono lub skreślono zupełnie.

R. Horzelski interpelował zarząd w jaki sposób wymierzony jest podatek sejmikowy, na co otrzyma odpowiedź na przyszłem posiedzeniu.

Wreszcie r. Kucewicz poparty przez większość swych kolegów, zapowiedział zarzucenie sposobu przedwstępnych posiedzeń.

— Dyskusja niech będzie jasno mówił p. radca — żeby wszyscy mogli wiedzieć jakie radni zajmują stanowisko **w każdej sprawie.**

Za obrazę uczuć religijnych

bojkot łódzkiego „Expresu Ilustrowanego“

Jak wiadomo, wydawany w Łodzi żydowski brukowiec **„Express Ilustrowany“** zamieścił w numerze gwiazdkowym bluźnierczą karykaturę N. M. Panny.

Karygodny wybryk brukowca **wywołał wśród społeczeństwa katolickiego w całym kraju ogromne wzburzenie**, które znalazło wyraz w licznych zebraniach i uchwałach, postanawiających bezwzględny **bojkot „Expressu Ilustrowanego“.** W wyniku tej akcji w różnych miejscowościach pismo to zupełnie usunięto, a ponieważ **bojkot zatacza coraz szersze kręgi**, spodziewać się należy, iż w niedługim czasie realizacja społeczeństwa katolickiego doprowadzi do likwidacji żydowskiego brukowca.

Ostatnio szczególnie silną akcję bojkotową przeprowadzono w Bydgoszczy. Jak donosi „Orędownik“, na jednem z przedmieść, na Jachcicach, właściciele kiosków postanowili **nie przyjmować do sprzedaży „Expressu Ilustrowanego“.**

W Lesznie, jak donosi „Kurjer Poznański“, **nieznani osobnicy wykupili u sprzedawcy gazet na rynku wszystkie egzemplarze „Expressu Ilustrowanego“** i w nocy ułożyli je na stosie przed gmachem Komunalnej Kasy Oszczędności i podpalili. Sprzedawcę wezwano do nieprzyjmowania „Expressu Ilustrowanego“ **pod rygorem bojkotu.**

Ostatnio także i na terenie Zagłębia podjęta została **akcja bojkotowa** wszystkie organizacje katolickie wezwały do bezwzględnego bojkotu „Expressu Ilustrowanego“.

Dwa zamachy samobójcze

Brzytwa i esencja octowa

Onegdaj zanotowano dwa wypadki targnięcia się na życie: w Sosnowcu i w Będzinie.

21-letni **Marjan Cuba**, szlifierz, żonaty, zamieszkały przy ulicy Dębowej 27, podczas nieobecności żony **poderznął sobie gardło brzytwą.** Młodego desperata przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Co było przyczyną zamachu samobójczego niewiadomo.

W Będzinie zaś napiła się w celu samobójczym esencji octowej **75-letnia Emilja Musialik**, żebraczka zamieszkała przy ulicy Potockiego 15. Staruszka złożona chorobą, **nie mając żadnych środków do życia**, postanowiła rozstać się z życiem.

Przewieziona do szpitala Musialikowa następnego dnia zmarła.

Konkurs na stanowisko

DYREKTORA SZPITALA

Dyrektor szpitala św. Łazarza w Będzinie, dr. Barylski opuszcza z dn. 31 bm. zajmowane stanowisko i przenosi się do Katowic.

Na wakujące stanowisko, stosownie do ustawy, zostanie ogłoszony konkurs, a p. zatem, jak słychać, sprawą zwolnienia dr. Barylskiego ma się zająć Związek lekarzy.

—xx—

KONFERENCJA REŻYSERÓW. W szkole powszechnej na Niemcach odbyła się konferencja reżyserów teatrów amatorskich z południowej części powiatu Będzińskiego i zachodniej pow. Olkuskiego, przy udziale około 50 osób. Referaty na temat nowych wytycznych w pracy zespołów amatorskich wygłosili: prezes powiatowego Zw. teatrów ludowych, p. P. Wachólko, sekretarz Zw. p. Olszewski i instruktor oświaty pozaszkolnej p. J. Lassota. Konferencję zorganizowali miejscowi działacze w zakresie **teatrów ludowych pp. Pless i A. Pająk**

MIGAWKI.

Godzina nr. 2

Druga „godzina Zagłębia Dąbrowskiego" dana z podstudja sosnowieckiego zapoczątkowała normalne co tygodniowe audycje radjowe z Sosnowca.

„O znaczeniu gospodarczem Zagłębia Dąbrowskiego" mówił dyr. inż. St. Gadomski. Odczyt ten przyjęła licznie przed lokalem podstudja zgromadzona publiczność oklaskami.

Koncert orkiestry „Nasz Bałtyk pod dyrekcją A. Wopińskiego ogólnie się podobał. Gra była tak dobra, że byli i tacy, którzy sądzili, że to koncert z płyt gramofonowych.

Wobec tego, że radjostacja warszawska pogadankę, poprzedzającą „Godzinę Zagłębia", przedłużyła o 4 minuty, aktualja red. K. Ćwierka musiały być podane w przyspieszonym tempie, by można było jeszcze nadać dziennik wieczorny.

W przyszłą środę prócz odczytu i aktualji dany będzie recital skrzypcowy p. Jana Hilla, profesora szkoły muzycznej w Sosnowcu.

—oOo—

Czyżby ukryty cel?

W prasie żydowskiej ukazała się „alarmująca" wiadomość,

że do władz administracyjnych zgłoszony został statut nowego stronnictwa politycznego pod nazwą „Narodowo-socjalistyczna Partja Miast i Wsi". Organizacja ta ma otwierać swoje oddziały na terenie okręgów przemysłowych, w pierwszym rzędzie zaś na terenie **województwa Śląskiego oraz Zagłębia Dąbrowskiego.** Prasa żydowska w związku z tem wyraża obawę, że utworzenie tego stronnictwa w okręgach silnie zażydzonych może się przyczynić do wzmożenia ruchu antysemickiego.

Zdaje się, iż prasie żydowskiej chodzi o co innego, gdyż wiadomo ogólnie, że oddziały „Narodowo-socjalistycznej Partji Miast i Wsi" zarówno na Śląsku jak i w Zagłębiu istnieją przeszło od roku. Nasuwa się podejrzenie, iż przez alarmowanie opinji sugeruje się potrzebę zlikwidowania tego stronnictwa, występującego wyraźnie z hasłem unarodowienia gospodarstwa polskiego.

—xx—

Opłatek peowiacki
W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Dnia 19 stycznia r.b. w niedzielę, w godzinach wieczorowych, odbyła się w Dąbrowie Górniczej, w salach Resursy, uroczystość Opłatka Peowiackiego.

W uroczystości tej wzięli udział pp.: senator Dominik Zbierski z Częstochowy, b. prezes okręgu Zagłębia Związku Peowiaków Kazimierz Grodzicki, delegat zarządu okręgowego Związku legjonistów polskich Kantor-Mirski, delegaci koła Związku Peowiaków w Częstochowie w osobach pp.: Szmidta i Dąbrowskiego, przedstawicielka Ligi kobiet pogotowia wojennego i SSK Berbecka, zarząd koła pp. Z. Chmielewski, Kantor-Mirski, Ber Będzińskiego, w liczbie 180 osób.

Na wstępie uroczystości, prezes koła powiatowego w krótkiem przemówieniu podniósł osobliwą chwilę, jaką przeżywa Polska po stracie Wodza Narodu, poczem uczczono pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego przez powstanie i jednominutowe milczenie. Następnie, prezes koła p. Zenon Chmielewski w serdecznych i szczerych słowach powitał przybyłych gości i peowiaków (czki) powiatu Będzińskiego.

Po powitaniu, p. Chmielewski w imieniu Koła powiatowego łamał się opłatkiem z b. prezesem p. Grodzickim, senatorem Zbierskim, przedstawicielami organizacyj i peowiakami obecnymi na uroczystości, składając życzenia wszelkiej pomyślności naszej Ojczyźnie i Związkowi Peowiaków.

Przemówienia podczas uroczystości wygłosili pp.: Kazimierz Grodzicki, D. Zbierski, W sali Rady miejskiej w Dąbrowie becka i J. Placek. Przemówienia te cechowała niezwykle miła atmosfera i powaga chwili, w jakiej się państwo nasze zmaga z trudnościami, chęci wydatnej współpracy z czynnikami Państwa nad najlepszem rozwiązaniem zagadnień gospodarczych i konsolidacji społeczeństwa.

Przez udział senatora Zbierskiego w uroczystości, peowiacy mieli możność wysłuchania informacyj o pracach ciał ustawodawczych i koncepcjach Klubu legjonowo-peowiackiego na terenie Sejmu i Senatu o współpracy społeczeństwa w zagadnieniach ogólno-państwowych. Tym sposobem nawiązał się żywy kontakt peowiaków powiatu Będzińskiego z senatorem Zbierskim, zarówno w chwili opłatka, jak i na przyszłość, co było przez obecnych zaakcentowane.

Uroczystość ta w miłym i podniosłym nastroju przeciągnęła się do późnych godzin nocy, przeplatana pieśnią z okresu walk o Niepodległość Polski.

—x—

× **ZE ZW. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH.** R. Świątek, wiceprezes: prof. C. Siczko odbyło się roczne zebranie członków miejscowej grupy Zw. powst. śląskich. Po złożeniu sprawozdań przez ustępujący zarząd, zebrani udzielili absolutorjum i podziękowanie za dotychczasową pracę. Następnie dokonano wyborów nowych władz. Do zarządu weszli pp.: prezes — R. Świątek, wiceprezes: prof. C. Siczka i S. Łakomik, sekretarz — W. Dybała, skarbnik — Reńcza, ławnicy Paszek, Zgajewski, Piaskowski. Komisja rewizyjna: Babczyński, Hejno, Kłębek.

Zgodnie z zarządzeniem władz głównych, grupa przystępuje do ścisłej weryfikacji członków.

× **DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH.** Wczoraj rano do urzędu gminnego w Zagórzu przybyła znaczna liczba bezrobotnych po odbiór kuponów żywnościowych, wydawanych przez gminny komitet Funduszu Pracy. Podburzani przez nieznanych osobników bezrobotni odmówili przyjmowania kuponów, domagając się większych racyj żywności. Ponieważ bezrobotni zgromadzili się w poczekalni, utrudniając pracę w urzędzie gminnym i pomimo tłumaczenia im, że gmina nic może zwiększyć zasiłków nie rozchodzili się, wezwano policję z miejscowego posterunku.

Na wezwanie policji bezrobotni rozeszli się spokojnie, poczem wydawanie kuponów odbywało się w normalnym porządku.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Co zwolniono od opłat stemplowych?

Do władz skarbowych zwracają się wciąż różne osoby z zapytaniami, jakie dokumenty i pisma zostały zwolnione z dn. 15 stycznia r.b., zgodnie z nową ustawą, od opłat stemplowych.

Należy wyjaśnić, że wolne są od opłat stemplowych pisma, stwierdzające zawarcie umowy sprzedeży rzeczy ruchomych lub świadczenia usług, jeśli jedna strona choćby podlegała podatkowi przemysłowemu. Natomiast podlega opłacie stemplowej umowa w tym wypadku, o ile żaden z zainteresowanych nie zawarł tej umowy w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu.

Wolne są opłaty stemplowej karty umowy, sporządzane przez maklerów na giełdach towarowych. Nie płacą również znaczków stemplowych rachunki, credit-noty, pokwitowania od odbioru należności za sprzedaną rzecz, lub za wykonaną usługę.

Pisma te wolne są od opłaty stemplowej nawet wówczas, gdy żadna ze stron nie podlega podatkowi przemysłowemu.

Wolne są też od opłaty te pokwitowania, które dotychczas podlegały opłacie w wysokości 25 gr.

Wyciąg z rachunku bieżącego, wydany przez przedsiębiorstwo bankowe, albo przez przemysłowca lub kupca innemu przedsiębiorcy, jest również wolny od opłaty stemplowej.

Podlegają w dalszym ciągu opłacie stemplowej umowy o przechowanie, dokumenty przewozowe, oraz dokumenty stwierdzające przyjęcie pieniędzy na oprocentowanie.

Kronika gospodarcza

Komisja do badania
PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH.

W porozumieniu z samorządem gospodarczym i centralnemi organizacjami gospodarczemi minister przemysłu i handlu ustalił listę członków komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych. Przewodniczącym tej komisji ma być min. St. Przanowski, w skład jej wejdą m. in. pp. gen. Maciszewski, pos. Holyński, pos. Wierzbicki. Gotową już listę min. Górecki przedstawi na najbliższem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego ministrów, na którem zostanie też ustalona lista przedsiębiorstw podlegających zbadaniu.

ZNIŻKI PRZEWOZOWE W FORMIE OSTATECZNEJ. Realizacja postanowionej przez Komitet Ekonomiczny Ministrów i szeroko ujętej akcji zniżki taryf kolejowych na przewóz towarów została ukończona. Od 15 grudnia ub. roku zaczęły stopniowo, w miarę ich opracowania, wchodzić w życie ulgi taryfowe. W dniu 15 b.m. weszła w życie ostatnia serja tych ulg. W ten sposób kolej zakończyła wykonywanie postanowionego jej zadania w ramach obecnej polityki gospodarczej. Wobec tego nie należy oczekiwać żadnych dalszych zniżek taryfowych w związku z prowadzoną obecnie akcją gospodarczą. Dalsza ewolucja kolejowej taryfy będzie odbywała się w miarę konkretnych uzasadnionych potrzeb życia gospodarczego i finansowych możliwości kolei.

PRZED WALNEM ZGROMADZENIEM AKCJONARJUSZÓW BANKU POLSKIEGO. Dnia 25 b.m. odbędzie się doroczne zebranie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego. Na posiedzeniu tem Rada wysłucha sprawozdania dyrekcji oraz rozpatrzy bilans Banku wraz z rachunkiem zysków i strat za rok operacyjny 1935. Ponadto Rada uchwali wniosek o projektowanej dywidendzie za 1935 r. Wniosek ten został przedstawiony do aprobaty walnemu zgromadzeniu akcjonarjuszów, które odbędzie się w drugiej połowie lutego r.b. Jak informują Ajencje „Iskra", dywidenda Banku Polskiego za r. 1935 prawdopodobnie utrzymana będzie w granicach zeszłorocznej wysokości, a więc około 9 zł. od akcji 100-złotowej.

USTAWY SAMORZĄDOWE NA POSIEDZENIU ZWIĄZKU MIAST. Dnia 24 b.m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu Związku miast polskich, na którem będą rozpatrzone w ostatecznem brzmieniu rządowem projekty ustaw, dotyczące służby, uposażeń i emerytur funkcjonarjuszów w samorządzie terytorjalnym. Ponadto dokonany zostanie wybór delegacji Związku miast na konferencję w Ministerstwie spraw wewnętrznych, która ma się odbyć w powyższej sprawie w dniu 25 b. m.

Wystawa obrazów
W CZELADZI

Po zamknięciu wystawy w Dąbrowie TMR „Zagłębie" postanowiło przenieść ją częściowo do Czeladzi. Spowodu szczupłego lokalu tylko mała część eksponatów wystawiona będzie w Czeladzi.

Projektowana impreza mieścić się będzie w sali Polskiej Macierzy Szkolnej w Czeladzi w Rynku. Urządzeniem wystawy zajmują się pp.: St. Bielecki i Wł. Grzybowski. Zaznaczyć wypada, że PMS w Czeladzi bardzo życzliwie odniosła się do poczynań TMR dając wszelką możliwą pomoc ze swej strony.

—xx—

× **ZABAWA UCZNIOWSKA.** Staraniem Koła opieki i samorządu szkolnego przy państw. gimnazjum im. B. Prusa w Sosnowcu odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 17 w sali gimnazjum Staszica zabawa uczniowska dla uczenic i uczniów wszystkich szkół średnich m. Sosnowca. Dochód przeznaczono na dożywianie niezamożnych uczniów szkół powszechnych.

×**ZABAWA KL. SPORT. „KAZIMIERZ"** W dniu 25 bm. w górnych salach Gospody w Niemcach urządza Klub sportowy „Kazimierz" swoją pierwszą zabawę karnawałową. Moc niespodzianek, atrakcyj i pierwszorzędny zespół dżezowy gwarantują zaproszonym gościom wyjątkowo miłe spędzenie nocy.

Echa zajść
W ZAGÓRZU

Jak wczoraj donosiliśmy, w ub. środę doszło w Zagórzu, podczas zasypywania bieda-szybów **do godnych pożałowania zajść.**

W związku z zajściami władze sądowo-śledcze prowadzą nadal energiczne dochodzenie. Onegdaj **zatrzymano kilkanaście osób,** na których ciąży zarzut podburzania do zajść i brania w nich czynnego udziału.

—oOo—

Nieszczęśliwy wypadek
PODCZAS PRACY

W ub. środę wydarzył się w obrębie huty „Katarzyna" w Sosnowcu nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 36-letni Stanisław **Krzuk, ślusarz,** zamieszkały przy ulicy Lipowej 8.

Krzuk, zajęty reparacją rury pośliznął się w pewnej chwili na pomoście i **spadł z wysokości pięciu metrów,** doznając złamania lewej nogi oraz ogólnych obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono na kuracje do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu. Krzukowi nie zagraża poważniejsze niebezpieczeństwo.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ZABAWA KARNAWAŁOWA.** Staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet w Zawierciu w dniu 1 lutego b.r. w salonach Resursy TAZ odbędzie się taneczna zabawa karnawałowa, połączona z miłemi niespodziankami. Czysty dochód przeznacza się na dożywianie dziatwy szkolnej.

× **NA BIEDNE DZIECI.** — W ub. środę bawił w Zawierciu, teatr ziemi krakowskiej p. Ted. Pilarskiego (senjora), który wystawił w sali kina „Stella" w Zawierciu komedję francuską p.t. „Wazon abisyński". Na podkreślenie zasługuje obywatelski czyn zespołu, który 30 proc. zysku z przedstawienia przeznaczył na dożywianie dzieci w Zawierciu. Niezależnie od tego artystki pp. Mirecka i Krajewska zebrały wśród publiczności na ten że cel zł. 23.27. Po przedstawieniu p. Rakowski wręczył pp. Mireckiej i Krajewskiej bukiety kwiatów.

× **ROCZNE ZEBRANIE KUPCÓW POLSKICH.** Dn. 2 lutego b.r. odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia kupców polskich powiatu Zawierciańskiego w Zawierciu, w lokalu szkoły handlowej przy ul. Kościuszki 14, według następującego porządku obrad: zagajenie i wybór prezydjum, odczytanie ostatniego protokułu, likwidacja oddziału Stow. kupców polskich, przyjęcie nowego statutu, sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, uchwalenie budżetu, wybór zarządu i wolne wnioski. Ze względu na ważność poruszanych spraw, przybycie członków jest obowiązkowe.

× **LOTERJA FANTOWA.** Zarząd Zjednoczenia młodzieży pracującej „Orlę" w Zawierciu, chcąc zorganizować u siebie własną biblijotekę postanowił w tym celu urządzić loterję fantową. W związku z tem inicjatorzy wspomnianej imprezy za naszem pośrednictwem zwracają się do społeczeństwa o łaskawe poparcie i składanie na ten cel choćby najskromniejszych datków.

KRONIKA OLKUSZA

× OSOBISTE. Kierownikiem nadleśnictwa lasów państwowych w Olkuszu, na miejsce emerytowanego inż. Grotowskiego, mianowany został inż. M. Podkoński z Radomia.

× REPREZENTACYJNE POLOWANIE. W lasach saturnowskich w Gorenicach odbyło się onegdaj reprezentacyjne polowanie w 16 strzelb. Ogółem zabito 195 zajęcy i lis. W polowaniu wzięła udział dyrekcja Tow. „Saturn“ oraz zaproszeni goście z Warszawy. W czasie polowania przytrafił się drobny wypadek, bowiem jedna z wysokich osobistości warszawskich poterzeliła konia konnego gajowego.

× KONIEC „NIEMEJ“ RADY. Humorystyczna Rada gminna w Sławkowie ma policzone już dni swego żywota. Bowiem p. wojewoda kielecki z uwagi na to, że Rada ta wciągu roku, t.j. od dnia powołania tymczasowego przewodniczącego gminy nie dokonała wyboru kandydata na wójta i podwójciego oraz nie przeprowadzała uchwał. Radę tę rozwiązał z poleceniem rozpisania jaknajrychlej nowych wyborów Rady, wójta i podwójciego. Jak już donosiliśmy, część obecnych radnych na zebraniach od roku wcale nie zabiera głosu i wobec tego powzięte uchwały nie są prawomocne.

× MĄŻ NAKŁANIAJĄCY ŻONĘ DO KRADZIEŻY. Onegdaj skradziono zegar mistrzowi Frejlichowi w Olkuszu (Krakowska 4) 9 szt. obrączek złotych, z których część znalazła się już w rękach paserów. W toku dochodzenia okazało się, że obrączki skradła służąca Frejlicha, Aniela Kleczek, zamężna za Filipem zamieszkałym w Olkuszu (Północna 14). Zeznała ona, że kradzież popełniła z namowy swego męża, bezrobotnego, który zmuszał ją do tego biciem

OFIARY

... 3,08 na dożywianie dzieci złożył p. Jan Dąbrowolski, jako resztę z kwoty zebranej na zebraniu Emerytów Państw. w Sosnowcu dn. 21 b.m.

Z CAŁEJ POLSKI

PETARDA W BÓŻNICY

Z Truskolas w pow. częstochowskim nadeszła tu wiadomość o wrzuceniu petardy do bóżnicy. Petarda wybuchła kiedy w bóżnicy nie było nikogo. Eksplozja przewróciła część ściany, zerwała sufit i wyrwała okno. Natychmiast po eksplozji policja przeprowadziła rewizję wśród narodowców w Truskolasach. Podobno władze już są na tropie winowajców.

POŁOŻENIE ŻYDÓW W ŁODZI

„Nasz Przegląd“ donosi z Łodzi:

W związku z ostatniemi wystąpieniami antysemickiemi przeciwko kupcom żydowskim w lokalu związku kupców żydowskich w Łodzi odbyło się zebranie protestacyjne. Na zebraniu tem szereg mówców zobrazowało ciężkie położenie kupców żydowskich w związku z akcją antyżydowską na terenie Łodzi.

Po dłuższej dyskusji, postanowiono zwołać zjazd kupców w Łodzi z całego województwa, celem powzięcia odpowiednich rezolucyj.

PO 16-TU LATACH WRÓCIŁ Z NIEWOLI

Do wsi rodzinnej Łodzianowice (Wileńszczyzna) powrócił obecnie 42-letni Stefan Kopeć, który w 1920 roku dostał się do niewoli bolszewickiej i zaginął. Rodzina uważała go za zaginionego, a gmina wykreśliła z rejestru żyjących.

TRZECI PROCES O ZAJŚCIA W POW. WYRZYSKIEM

W dn. 21 bm. toczyła się przed sądem okręgowym w Bydgoszczy trzecia z rzędu rozprawa o zajścia wyborcze w powiecie wyrzyskim. Na ławie oskarżonych zasiedli trzej członkowie Stronnictwa Narodowego, a to: 29-letni krawiec Edward Doman, zam. w Łobżenicy, 36-letni pomocnik malarski Marjan Cyrajski, zam. w Wysoce oraz 37-letni robotnik Jan Wnuk z Wiktorówka pod Wyrzyskiem.

Wedle aktu oskarżenia, Doman, który był najbliższym współpracownikiem Polcyna, organizował bojówki, brał udział w napadzie na lokal wyborczy w Witkorówku oraz rozbroił 2 członków straży obywatelskiej, Cyrajski kolportował ulotki, nawołując do czynnych wystąpień i bojkotu wyborów oraz dostarczył członkom bojówek materjałów wybuchowych i ampułek z cuchnącemi gazami.

Przesłuchano 25 świadków.

W wyniku kilkugodzinnej rozprawy sąd ogłosił wyrok, skazujący Wnuka na półtora roku więzienia oraz Domana i Cyrajskiego po roku bezwzględnego więzienia. W motywacji wyroku przewodniczący zaznaczył, iż sąd przy wymiarze kary uwzględnił okoliczności łagodzące, wynikające z amnestji.

NA DNO OCEANU

Młody inżynier belgijski, Wilhelm de Vos, opracował fantastyczny plan opuszczenia się w stalowej kuli na dno oceanu w jego najgłębszem miejscu.

47-GODZINNE PRZEMÓWIENIE PROKURATORA

W stolicy Persji, Teheranie, toczył się proces o zdradę stanu. Prokurator wygłosił 47-godzinne przemówienie, a mimo to wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni.

Samotna kobieta wśród ludożerców

Misjonarka węgierska nawraca Papuasów

Do Budapesztu powróciła z wyspy Pitilu (archipelag Admiralski) misjonarka węgierska Marja Molnar po 8-letnim pobycie w strefie tropikalnej.

Długi pobyt w niezdrowych warunkach klimatycznych wśród dzikich ludożerców nadwyrężył jej zdrowie do tego stopnia, że będzie musiała zrezygnować na pewien czas z pełnienia swego wzniosłego zawodu, aby leczyć się w ojczyźnie z nabytych chorób.

Zaciekawiające są przygody Marji Molnar na wyspie Pitilu wśród ludożerców, przywykłych odnosić się wrogo do każdego białego człowieka. Samotna kobieta, bezbronna i słaba, przedstawiała dla krwiożerczych łowców ludzi łup pożądany. Sytuacja jej była w pierwszych dniach pobytu na wyspie nietylko tragiczna, ale wręcz beznadziejna.

Jaka moc i potęgę ma gorąca wiara i przekonywujące słowo, świadczy o tem los Marji Molnar wśród dzikich. Wskórała więcej cierpliwością i dobrocią, aniżeli bronią. Umiała dotrzeć do serc Papuasów, nauczyła się ich języka i zwyczajów, wczuła się w ich sposób myślenia. To, co wydawało się nieprawdopodobne i niemożliwe do zrealizowania, to jest pozyskanie serc ludożerców i przełamania ich nieufności, stało się rzeczywistością. Marja Molnar nawróciła 300 Papuasów na wiarę chrześcjańską i oduczyła ich ohydnego zjadania ludzi.

Dzicy składali ofiary na budowę kapliczki i uczęszczali do niej dwa razy dziennie, a dzieci byłych ludożerców, towarzyszące dawniej swym wojowniczym ojcom na łowy skalpów i mięso białych, są obecnie przykładnymi wychowankami szkoły misyjnej.

Marja Molnar nie ograniczyła się jednak do jednego terenu działalności. W towarzystwie innych sióstr misyjnych, które przybyły jej z pomocą wędrowała w głąb dalszych osad, nie ustając w nawracaniu dzikich na wiarę chrześcjańską.

Podczas tych wędrówek narażona była stale na największe niebezpieczeństwa. Nie odstraszały jej ani zatknięte na palach wysychające głowy zjedzonych ofiar „zdobiące“ zagrody, ani dzikie zwierzęta i niebezpieczne febry.

Zwłaszcza na Nowej Gwinei muszą się biali mieć na baczności przed napaściami i zasadzkami dzikich. Niedawno padł ofiarą ludożerców pewien Anglik, zamordowany skrytobójczo zatrutą strzałą w chwili, w której czerpał wodę ze strumienia.

A jednak wszystkie te trudy i niebezpieczeństwa nie zgasiły zapału gorliwej misjonarki. Praca jej jest dla niej źródłem ustawicznej radości. Najmilszą nagrodą jest miłość i przywiązanie dzieci Papuasów, które uwielbiają „białą panią“.

Po wyleczeniu się z febry tropikalnej zamierza Marja Molnar wrócić do swoich duchowych dzieci na łono tropikalnej przyrody, gdzie czeka ją jeszcze dużo pracy. Postanowiła udać się ze swoją misją na południowy zachód, gdzie australska ekspedycja naukowa odkryła nieznany dotychczas szczep, przebywający w dolinie wśród wysokich gór w ilości około 200.000 głów.

Jak donoszą członkowie ekspedycji Hide'a, nieznany ten dotychczas szczep odznacza się jasną skórą i miłemi rysami, posiada wysoką stosunkowo kulturę, wykazującą podobieństwo do kultury starożytnych Egipcjan.

Pola nawodniane są sztucznemi kanałami, starannie pielęgnowanemi, nad ogromnemi stadami bydła czuwają dobrze zorganizowani pasterze. Polują uzbrojeni w prymitywne łuki i strzały, ponieważ żelazo jest w owej dolinie nieznane. Do pracy używają biali Gwinejczycy narzędzi kamiennych, które kunsztownie rzeźbią. Zmarłych chowają w drewnianych trumnach wśród uroczystych ceremonij.

Siostra Marja Molnar obiecuje sobie wiele po pracy misyjnej wśród tego prawdopodobnie inteligentnego szczepu.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Szybownictwo w Olkuszu

Przygotowania do lotów szybowcowych

Na terenie pow. Olkuskiego czynią się stopniowo przygotowania do lotów szybowcowych. W związku z tem **przeprowadzono już kilka kursów modelarskich** pod kierownictwem instruktora modelarstwa, p. Noconia z Olkusza.

W ciągu bież roku kontynuowany będzie program szkolenia modelarzy w większych ośrodkach powiatu, pozatem ci, którzy przeszli przeszkolenie, przygotowują się **do przyszłego konkursu modeli**, który spodziewany jest w maju r.b. na łąkach opd Bolesławiem.

Pozatem projektuje się lotnisko szybowcowe pod Parczami w pobliżu Olkusza, gdzie **może już w niedalekiej przyszłości będzie można oglądać pierwsze ciekawe wzloty szybowców**, których budowa jest w toku w warsztatach szkoły rzemieśl.-przem. w Olkuszu.

Tereny w powiecie, jak okolice Olkusza, **Pilicy, Wolbromia** i t. d. posiadają znakomite warunki do lotów szybowcowych, oraz jest legjon chętnej i zdolnej młodzieży, **należałoby tylko stworzyć takie możliwości, któreby z tej młodzieży uczyniły przyszłe kadry lotnicze.**

Obowiązek ten spoczywa przedewszystkiem na Kole szybowcowem i pomocy obwodowego komitetu L.O.P.P. w Olkuszu.

Przed walnem zgromadzeniem PZPN-u.

Zarząd Pol Zw. Piłki Nożnej na ostatniem posiedzeniu zapoznał się ze sprawozdaniami swych delegatów na walne zgromadzenia okręgów oraz zaznajomił się z uchwałami tych zebrań.

Postanowiono także wyłonić specjalną komisję w składzie: inż. Merliński, inż. Przeworski i kpt. Gawroński, która opracuje wnioski w ciągu tygodnia dla zarządu i ewent. przedstawi dalsze wnioski na walne zebranie PZPN-u 22—23 lutego w Warszawie.

Hokeiści rumuńscy domagają się rewanżu

Dwie porażki w Katowicach nie poszły w smak Rumunom. Ledwo zdążyli przybyć do kraju, już wystosowali do PZHL ofertę na rozegranie rewanżowych spotkań w Bukareszcie. Rumuni proponują termin 22 lutego. Oferta ta nie była jeszcze rozpatrywana przez PZHL, sądząc jedak z nastrojów — będzie ona przyjęta.

Jędrzejowska przechodzi do drugiej rundy

W dalszych rozgrywkach tenisowych o międzynarodowe mistrzostwo Niemiec w hali, Jędrzejowska rozegrała pierwsze spotkanie z Niemką Schincher, bijąc ją zdecydowanie w stosunku 6:1, 6:1.

W grze podwójnej panów Tłoczyński grając do spółki z Gleerupem (Danja) odniósł zwycięstwo nad parą belgijską Moreau — Ewbank 6:1, 6:8, 10:8.

Thil zostaje mistrzem świata

W paryskim pałacu sportowym w obecności ponad 10.000 widzów rozegrany został rewanżowy mecz bokserski o tytuł mistrza świata w wadze średniej pomiędzy obrońcą tytułu mistrzowskiego, Francuzem Thilem a Kanadyjczykiem Lou Brouillardem.

W czwartej rundzie Kanadyjczyk dał cios za niski, wskutek czego został zdyskwalifikowany, dzięki czemu Thil utrzymał w swoich rękach tytuł mistrza świata.

Ping-pong w Milowicach

W niedzielę, dnia 19 b. odbyły się w Milowicach zawody ping-pongowe pomiędzy RKS „Czarni“ Sosnowiec a „Związek Strzelecki“ Sosnowiec II z wynikiem 6:1 dla „Czarnych“.

Walne zebranie K. S. „Warta“

W niedzielę 26 bm. w sali Rady miejskiej w Zawierciu o godzinie 9.30 rano odbędzie się walne zgromadzenie członków KS „Warta“ w Zawierciu z następującym porządkiem obrad: zagajenie, wybór przewodniczącego, odczytanie ostatniego protokułu, sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej, uchwalenie preliminarza budżetowego, wybór zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego oraz wolne wnioski. Zarząd uprasza o liczne i punktualne przybycie.

Budowa kolejki na Kasprowy Wierch

Dzięki względnie sprzyjającym warunkom atmosferycznym, prace przy budowie kolei linowej: Zakopane (Kuźnice) — Kasprowy Wierch postępują zgodnie z ustalonym planem. Roboty znajdują się obecnie w ostatniem stadjum. Budynki w Kuźnicach, Myślenickich Turniach i na Kasprowym Wierchu są już wykończone, obecnie odbywa się napinanie na masz ostatnich liny. Cztery wagoniki znajdują się już na miejscu. Prowadzone są również w szybkiem tempie prace organizacyjne, związane z eksploatacją kolejki.

W tym stanie rzeczy należy oczekiwać, że kolej linowa na Kasprowy Wierch uruchomiona będzie, tak jak uprzednio przewidywano, z końcem lutego rb

ś. † p.

STANISŁAW PORADOWSKI

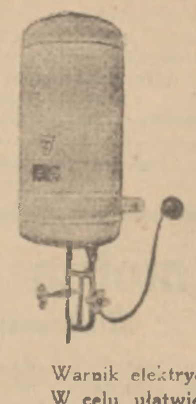
INŻ. NIER TECHNOLOG
DYREKTOR HUT PIŁSUDSKI I LAURA
B. DYREKTOR HUTY CZĘSTOCHOWA, B. NACZELNY DYREKTOR NIKOPOL-MARIUPOLSKIEGO TOWARZYSTWA GÓRNICZO - HUTNICZEGO.

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. św. Sakramentami zmarł w Chorzowie dnia 22 stycznia 1936 w w. ku lat 59.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Chorzowie przy ul. Piastowskiej 8. nastąpi w sobotę dn a 25 stycznia o godz. 9.30 rano, nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym św. Antoniego o godz. 10-tej, zaś bezpośrednio po nabożeństwie odbędzie się złożenie zwłok na cmentarzu katolickim w Chorzowie.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych przyjaciół kolegów i znajomych pogrążeni w głębokim smutku. 451

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ I RODZINA



Elektryczne WARNIKI

5-cio 10-cio litrowe

idealnie nadają się

DLA LEKARZY, FRYZJERÓW, BIUR

Warnik elektryczny ułatwia pracę, jest oszczędny i praktyczny. W celu ułatwienia Odbiorcom prądu posiłkowania się warnikiem, Elektrownia wydzierżawia je. Informacje i pokazy w sklepie.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc.

ZAKŁAD STOLARSKI

MEBLOWO-BUDOWLANY

właśc. **Cichy Antoni**

mistrz stolarski

SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52

Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.

wykonanie pierwszorzędne pod gwarancją

Ceny kryzysowe.

Warunki płatności b. dogodne.

Częsta okazyjna sprzedaż mebli. 9103

Tran leczniczy, świeży

oryg. norweski „Goldmedal"

nadszedł i poleca go: —8854

SKŁAD APTECZNY

M. JAGIEŁŁOWICZ

WAŻNA ZALETA.

Pani. — Nie mogę cię, moja kochana przyjąć do dzieci, jesteś zamała!

Kandydatka na nianię: Ależ proszę, niech wielmożna pani tylko pomyśli, że jeśli upuszczę kiedy dziecko, to spadnie ono przynajmniej nie z tak wysoka.

PRZYWILEJ GŁOWY.

Sędzia: Oskarżona jesteście, żeście męża podrapali: cóż to nie wiecie, że mąż, to głowa domu?

Jakubowa: A toć wielmożny sendzio, w głowę przecież wolno się podrapać.

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś dla prawdziwych miłośników kina FILM POLSKO-AUSTRJACKI

Marja Baszkircew

Film z życia cyganerji paryskiej, opiewający wielką miłość Maupassant'a do pięknej malarki rosyjskiej. W rolach głównych zespół świetnych artystów polskich i austrjackich: **Marja Balcerkiewiczówna, Lili Darvas, Hans Jaray i Szöke Szakal.** — Nadprogram: **Tygodniki Pata i Paramountu.**

Początek godz. 5.30, 7.30, 930.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

ROCZNE KURSY HANDLOWE

M. Kołaczkowskiego. Będzin, Sączewska 25 przyjmują dodatkowe zapisy. Opłata ulgowa.

KUPNO i SPRZEDAŻ

MIÓD

lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją, — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 21. 4057

W CENTRUM

Sosnowca do sprzedania dom z ogrodem frontowym. Wiadomość: telefon 13-40 w godzinach od 10—13. 409

PLACE

27 i 33 pręty — przy tramwaju ul. Ks. Bandurskiego sprzedam.— Wiadomość u gospodarza Sosnowiec, Moniuszki 2a m. 7.

WAGĘ WOZOWĄ

używaną lecz dobrze utrzymaną kupimy.— Klinkiernia „Gródków" poczta Będzin, skrz. poczt. 36.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których podobnia niżej wymienieni notarjusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w Biurze Dyrekcji lub w kancelarjach hipotecznych. Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadjum (Kaucja)		Nazwa Wydziału hipotecznego	Notarjusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacja odbędzie się o godz. 11 zrana w dniu:
		Złote	gr.	Złote	gr.	Złote	Złote	gr.			
	W SOSNOWCU										
51	Towarowej	1730	26	312	74	3150	315	—	przy S. Okr. w Sosnowcu	jewniewicz Kazimierz	27 kwietnia 1936 r.
362	Dalekiej	617	95	149	13	1125	112	50	„	„	27 „
351	Wysokiej	1235	91	146	70	2250	225	—	„	„	27 „
516	Orlej róg Ciche	1277	11	152	35	2325	232	50	„	„	27 „
198	Kuźnica	1483	09	159	52	2700	270	—	„	„	27 „
1318	Pańskiej	3748	90	545	53	6825	682	50	„	„	27 „
1430	Narutowicza	35800	—	6483	11	53700	5370	—	„	Pruszyński Roman	28 „
277	Florjańskiej	39000	—	5108	06	58500	5850	—	„	„	28 „
	w ZAWIERCIU										
40[a]	Marszałkowskiej	24599	60	1845	98	18750	1875	—	„	„	28 „
40[b]	Szerokiej	2400	—	199	20	3600	360	—	„	„	28 „
40[c]	Piłsudskiego	37400	—	3315	17	56100	5610	—	„	„	28 „
	W BĘDZINIE										
610	Kołłątaja	12070	66	1452	75	21975	2197	50	przy S. Gr. w Będzinie	Kowalczewski Wacław	4 maja 1936 r.
422	„	15860	77	1882	64	28875	2887	50	„	„	4 „
384	„	14212	89	2054	50	25875	2587	50	„	„	4 „
171	Kościuszki	1153	50	141	63	2100	210	—	„	„	4 „
710	Sączewskiego	18991	74	3728	05	34575	3457	50	„	„	4 „
329	Zawale	6838	67	307	13	12450	1245	—	„	„	5 „
472	Rybnej	8800	—	905	03	13200	1320	—	„	„	5 „
208	Małachowskiego	76000	—	6338	09	114000	11400	—	„	„	5 „
58	Mostowej	823	94	97	80	1500	150	—	„	„	5 „
834	Warpiennej	13600	—	3308	64	20480	2040	—	„	„	5 „
496	Furmańskiej	823	94	118	82	1500	150	—	„	„	4 „
	W DĄBROWIE GÓRN.										
259	Król. Jadwigi	31900	—	2741	45	47850	4785	—	„	„	5 „

LOKALE

3 POKOJOWE

słoneczne mieszkanie z wygodami, piętro wolne od 1 lutego— Dąbrowa, 3 Maja 4 376

3 POKOJE

z kuchnią z wygodami na 1-szym piętrze do wynajęcia Piłsudskiego 24. 390

Różne

Lecznica przychodnia

chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc"— Sosnowiec, Sienkiewicza 17a. 361

ZA DŁUGI

żony mojej Marji Dembińskiej nie odpowiadam i płacił nie będę. Józef Dembiński, Czeladź, Staszica 16. 385

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ

pies wilczur do odebrania za zwrotem kosztów Sosnowiec, Pszenna 5 Łakota. 407

LEGITYMACJĘ

bezrobotnych wydaną przez Magistrat w Będzinie zgubił Stefan Makówka.

DOWÓD

osobisty wydany przez gm. Strzemieszyce zgubiła Zofja Machelska. 369

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś Rendez-vous całego kulturalnego Sosnowca w kinie „Palace" na prawdziwej uczcie artystycznej

Arcydzieło filmowe według nieśmiertelnej sztuki **WILLIAMA SZEKSPIRA**

SEN NOCY LETNIEJ

Reżyserja M. REINHARDTA.

UWAGA: Uprasza się P. T. Publiczność o przybywanie na początek seansów o godz. 4.30, 7, 9.30.

KINO EDEN

Dziś **3** Wspaniałe gwiazdy ekranu CLARK GABLE, JEAN HARLOW, WALLACE BERRY w jednym wstrząsającym filmie p. t.

Chińskie morza

Dramatyczne sceny tego filmu przeplatane są momentami pełnemi humoru.

NADPROGRAM: TYGODNIKI PATA.

Początek seansu o godz. 17.30, 19.30 i 21.30

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 23.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI